Nr. 139 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Sobota, 22 maja 1926 r. Rok IX

# GŁOS POLSKI

## DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju-- zł. 5.—; zagranicę --zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego" — sekretarjat redakcji 2-99, ogólny redakcyjny 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska nr. 106. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy
I strona i w tekście 40 groszy, strona 4 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł.
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

# 31-go maja w Warszawie

## odbędzie się Zgromadzenie Narodowe

## Główne kandydatury na prezydenta nie zostały jeszcze ustalone

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wbrew zapowiedziom marszałka sejmu, p. Rataja, nie rozesłano wczoraj posłom i senatorom zaproszeń na zgromadzenie narodowe. Będą one rozesłane dziś z terminem zgromadzenia dnia 31-go maja. Ustalenie terminu nie ma jednak nic wspólnego z wyznaczeniem miejsca zgromadzenia. Pomimo sprzeciwu Zw. Lud. Nar. zgromadzenie narodowe odbędzie się w Warszawie.

### Dzisiaj nastąpi ogłoszenie o zwołaniu Zgromadzenia Narodowego

WARSZAWA, 21 maja. (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 21 b. m. powołała do życia komitet, złożony z delegatów ministerstwa spraw wewnętrznych, min. skarbu, min. rolnictwa i dóbr państwowych, oraz min. przem. i handlu, którego zadaniem będzie zorganizowanie dostarczania środków żywności do Warszawy i do większych skupień i regulowanie cen artykułów pierwszej potrzeby.

Rada ministrów przyjęła do wiadomości oświadczenie prezesa rady ministrów, że stosownie do zapowiedzi marszałka sejmu, ogłoszenie o zwołaniu zgromadzenia narodowego nastąpi w sobotę, dnia 22 bm.

Wreszcie rada ministrów załatwiła szereg spraw bieżących.

### Marsz. Piłsudski w sejmie

Wczoraj o godz. 12 m. 45 przybył do gmachu sejmowego Marszałek Piłsudski i udał się na rozmowę do marszałka Rataja.

W kołach politycznych twierdzą, że rozmowa ta miała związek z terminem i miejscem zwołania zgromadzenia narodowego.

W rozmowie brał udział również premjer prof. Bartel.

### Ukraińcy i białorusini niezdecydowani

Klub ukraiński oświadczył wczoraj, że swoją decyzję co do popierania kandydatury na prezydenta marsz. Piłsudskiego poweźmie dopiero przed samem zgromadzeniem narodowem. Klub białoruski określi swoje stanowisko dopiero w środę lub w czwartek.

### Jeśli nie Warszawa to Wilanów miejscem Zgromadzenia Narodowego

Na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego P. P. S., które odbyło się w ubiegłą środę, powzięto uchwałę, iż na wypadek wyznaczenia na miejsce zgromadzenia narodowego innego miasta, niżeli Warszawa, klub PPS. w zgromadzeniu tem udziału nie weźmie.

Prywatnie informują, że maximum ustępstw, na jakieby się PPS. zgodziła, byłoby wyznaczenie na miejsce zgromadzenia narodowego — Wilanowa!

### Częstochowa?

„Warszawianka" zastrzega się przeciw zwoływaniu zgromadzenia narodowego do Warszawy i projektuje inne miasta, m. in. Częstochowę.

### Gen Sosnkowski kandydatem na prezydenta Rzplitej

Nasz warszawski koresp. telefonuje:

W sprawie kandydatury na prezydenta toczyły się wczoraj różne nieobowiązujące rozmowy. Marsz. Rataj, jak wiadomo, swą kandydaturę kategorycznie wycofał. Marsz. Piłsudski także dotychczas nie wyraził zgody na wysunięcie jego kandydatury. Kandydatura prof. Bobrzyńskiego w trakcie wczorajszych rozmów, upadła. Wysuwa się na widownię nowa— gen. Sosnkowskiego.

# P. Bartel pracuje 20 godzin na dobę

## Ma czas nawet na dyktowanie wykładu swemu asystentowi we Lwowie

## Uspokojenie kraju, obalenie teroru kłamstwa i tryumf prawdy— oto cele, do których dąży nowy rząd

### Wywiad z p. premjerem profesorem Bartlem

Dziewięć telefonów, kilkakrotny pobyt w prezydjum ministrów, wyczekiwanie, niepewność — czy zdołamy zdobyć wywiad z p. premjerem Bartlem.

Wreszcie termin audjencji wyznaczony. Skracamy sobie czas początkowo wyzieraniem na dziedziniec prezydjum, gdzie kwitną bzy przepiękne, potem nader interesującą rozmową z korespondentem najpotężniejszego dziennika Stanów Zjednoczonych

Wkońcu docieramy do stylowego gabinetu p. premjera.

Oczy łagodne, twarz pełna naturalnej dobroci, djalektyka jasna, matematyczna, gardząca wszelkimi zaułkami argumentów, zastrzeżeń i domyślników.

— Czy p. premjer jest zadowolony?...

— Ze siebie nigdy — przerywa nam p. prof. frywolnie, z pogodnym uśmiechem na ustach.

— Czy p. premjer jest zadowolony z dotychczasowego rozwoju pacyfikacji kraju? — powtarzamy niedokończone pytanie.

— Sytuacja przedstawia się jaknajlepiej — brzmi szczera odpowiedź premjera. — Jeszcze onegdaj i wczoraj nie mógłbym był tego tak spokojnie powiedzieć. Pod Kutnem wstrzymywano pociągi. Dziś jestem zupełnie zadowolony. I w b. zaborze pruskim rozwija się pacyfikacja. Poznań pozostawał pod terorem kłamstwa. A ja osobiście wierzyłem i wierzę zawsze w zwycięstwo prawdy. Teror kłamstwa trwa krótko. Potem prawda wchodzi gardłem i nikt jej zaprzeczyć nie zdoła.

— A jak p. premjer przypuszcza, czy atmosfera zgromadzenia narodowego będzie spokojna?

— Sądząc na podstawie obecnego tempa pacyfikacji kraju, przypuszczam, że tak.

— Jaki zaś będzie dalszy bieg wypadków?

— Wyobrażam to sobie w sposób następujący: najpierw zgromadzenie narodowe, potem wybór prezydenta. Z kolei zebrany sejm uchwali niezbędne pełnomocnictwa na rzecz szefa państwa, poczem prezydent rozwiąże sejm i w niedającej się dziś określić przyszłości nastąpią wybory.

W jakim nastroju znajduje się obecnie Marszałek Piłsudski?

— Marszałek już wypoczął, cieszy się pełnem zdrowiem, pracuje nader intensywnie. Mówię to bez najmniejszej przesady, gdyż codziennie rozmawiam tak z Marszałkiem Piłsudskim, jak i Marszałkiem Ratajem.

— Czy mogę zapytać, jaki jest porządek zajęć p. premjera?

— Wstaję o godz. 7-ej, dyktuję telefonicznie do Lwowa memu asystentowi, p. Szerszeniowi, co ma wykładać, poczem spieszę do ministerstwa kolei, następnie do prezydjum, zjadam obiad w czasie którego załatwiam bieżące sprawy, wracam ponownie do prezydjum, przyjmuję prasę, korespondentów zagranicznych, udaję się do sztabu, wreszcie wstępuję jeszcze raz do min. kolei. O godz. 2-ej, lub 3-ej w nocy kładę się na spoczynek.

— I p. premjer ma jeszcze czas dyktować wykłady?..

— Dzisiaj, jeżeli to pana interesuje, dyktowałem memu asystentowi wykład o powierzchniach skośnych rzędu drugiego, jutro o „koncidach". Zresztą mam skrzydła dość mocno związane. Zadanie moje polega na spacyfikowaniu kraju i przygotowaniu zgromadzenia narodowego. I jest to zaledwie 10 proc. eksploatowanej energji — brzmiało końcowe oświadczenie p. premjera, pełne wiary i niespożytych sił woli i inicjatywy.

W ZENSKIEM GIMNAZJUM HUMANISTYCZNEM (KATEGORJA A)

C. WASZCZYŃSKIEJ

ul. ZIELONA Nr. 15. Tel. 19-00.

EGZAMINY WSTĘPNE odbędą się w czasie od 7-go czerwca do 17-go czerwca. (Systemem lekcyjnym) Opłata szkolna w klasach podwstępnej B., wstępnej C, 1, 2 i 3 w przyszłym roku szkolnym zostanie zniżona. Kancelarja szkoły przyjmuje podania wraz z dokumentami w dnie powszednie codziennie od godz. 8—13. 678 1

# Niema mowy o inflacji

## Budżet wykonywany jest w granicach prowizorjum

Wszystkie wydatki państwowe, dokonywane przez rząd obecny, utrzymane są — jak się dowiadujemy — ściśle w granicach prowizorjum budżetowego na maj i czerwiec, uchwalonego dnia 30 kwietnia r. b. Nawet nadmierne zapotrzebowanie kredytów dla wojska, wywołane wypadkami ubiegłego tygodnia, utrzymane jest w granicach preliminowanych w prowizorjum kwot.

Jedynie dwie sumy, uchwalone ostatnio przez radę ministrów, a mianowicie kredyt 200.000 zł. dla ministerstwa pracy na pomoc dla cywilnych ofiar walk majowych oraz kredyt 400.000 zł. dla min. spraw wojskowych na pomoc dla ofiar wojskowych i ich rodzin, noszą charakter wydatków nadzwyczajnych poza preliminarzem budżetowym na maj i czerwiec. Są to jednak w stosunku do ogółu wydatków państwa tak drobne sumy, że w żaden sposób na budżecie zaważyć nie mogą, zwłaszcza, że ze strony wojska wyrażano nawet gotowość wydatkowania części sum, przeznaczonych na pomoc dla ofiar wojskowych, z normalnych kredytów min. spraw wojsk., tak, że prawdopodobnie suma 400.000 zł. uchwalona przez radę ministrów jako kredyt dodatkowy na ten cel, nie będzie całkowicie wyczerpana.

Wogóle ze strony administracji wojska ujawnia się całkowita współpraca z ministerstwem skarbu w tym kierunku, aby wydatki państwa nie przekroczyły preliminowanych sum.

Ponieważ strona dochodowa budżetu przedstawia się również zupełnie zadawalająco, przeto równowaga budżetowa w ciągu maja i czerwca będzie całkowicie utrzymana.

Z naciskiem podkreślić wobec tego trzeba, że niema mowy o inflacji pieniądza w jakiejkolwiek postaci.

# Konferencja lewicy polskiej
## z mniejszościami narodowemi
### w sprawie
## wyboru prezydenta i rozwiązania sejmu

Od paru dni już, jak wiadomo, zespół stronnictw lewicy polskiej odbywa wspólne konferencje z reprezentantami klubów mniejszości narodowych słowiańskich.

Z kołem żydowskiem natomiast oraz ze zjednoczeniem niemieckiem lewica zapowiedziała osobne rozmowy.

Zgodnie z tą zapowiedzią posłowie Niedziałkowski i Smulikowski zwrócili się, jak donosiliśmy wczoraj, w imieniu klubu PPS. do prezydjum koła żydowskiego, w osobach prezesa Hartglasa i wicepreza Farbsteina.

Delegaci PPS. poinformowali prezydjum koła o swojem stanowisku w sprawie wyboru prezydenta, rozwiązania sejmu i nowych wyborów, prosząc jednocześnie o przedstawienie im stanowiska koła żydowskiego.

Posłowie Hartglas i Farbstein odpowiedzieli, że ostateczną decyzję w poruszonych sprawach koło żydowskie poweźmie na plenarnem posiedzeniu, które odbędzie się w najbliższych dniach. O uchwałach koła klub PPS. będzie zawiadomiony przed zgromadzeniem narodowem.

Jak donosi warszawski „Nasz Przegląd" w rozmowie z prezydjum koła żydowskiego, przedstawiciele PPS. wyraźnie oświadczyli, że kandydatem lewicy na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej jest nadal — **Marszałek Piłsudski.**

Rozwiązanie sejmu według planu PPS. miałoby nastąpić niezwłocznie po zgromadzeniu narodowem. Sejm zebrałby się jeszcze tylko raz — celem uchwalenia pełnomocnictw budżetowych dla rządu i — powzięcia uchwały o rozwiązaniu się.

Wybory do nowego sejmu miałyby się odbyć w terminie ustalonym w art. 26 konstytucji (najpóźniej w 90 dni od dnia rozwiązania), na podstawie obecnej ordynacji wyborczej.

Równocześnie z rokowaniami, prowadzonemi na terenie sejmowym przez lewicę z klubami mniejszości narodowych, P. P. S. podjęła akcję porozumiewawczą z partjami socjalistycznemi mniejszości narodowych, a mianowicie z „Bundem" i z „Niemiecką socj. partją pracy" (NPP.)

Celem tej akcji jest stworzenie wspólnego frontu robotniczego dla walki o wysunięte przez PPS. w obecnej chwili hasła i postulaty. Odbyło się posiedzenie przedstawicieli PPS. z delegatami „Bundu" (p. p. Alterem i Ehrlichem) i Niem. P. P. (pos. Kronigiem i pos. Zerbem.)

Według wydanego po posiedzeniu komunikatu — stronnictwa poinformowały się wzajemnie o swojem stanowisku w obecnej sytuacji i postanowiły utrzymywać z sobą nadal stały kontakt.

Miały się też zebrać kluby mniejszości narodowych słowiańskich dla zajęcia stanowiska wobec przedstawionych im na onegdajszej naradzie postulatów zespołu lewicy. W rzeczywistości tylko klub ukraiński odbył plenarne posiedzenie.

Jak wiadomo, przedstawiciele zespołu lewicy zapytali ukraińców i białorusinów, jaki jest ich stosunek do sprawy zwołania zgromadzenia narodowego, czy poprą kandydata lewicy na prezydenta Rzeczypospolitej, co skonkretyzowano wczoraj przez oficjalne wystawienie kandydatury Marszałka Piłsudskiego, a wreszcie, czy będą głosowali za rozwiązaniem sejmu.

Nad temi pytaniami debatował wczoraj klub ukraiński.

Co do kandydatury Marszałka Piłsudskiego dyskusji nie zakończono.

Natomiast w sprawie rozwiązania sejmu powzięto uchwałę, stwierdzającą, że klub ukraiński jednomyślnie stoi na stanowisku natychmiastowego rozwiązania sejmu oraz rozpisania nowych wyborów w terminie przyspieszonym z uwzględnieniem pory robót polnych oraz przy zachowaniu ze strony rządu konstytucyjnej wolności wyborów oraz wprowadzenia w życie swobód obywatelskich w stosunku do ludu ukraińskiego.

Tę uchwałę przedstawiciele klubu ukraińskiego zakomunikowali wieczorem lewicy, na wspólnej konferencji.

# Zbrodnicza akcja faszystów
## Robili „dywersje" na tyłach wojsk Marszałka
### a w razie zwycięstwa mieli zamordować Piłsudskiego

Z Warszawy donoszą:

Ze sfer urzędowych donoszą o odkryciu w Warszawie organizacji, koncentrującej się dookoła P. O. F. (polska organizacja faszystów), która oprócz szeregu organizacji półwojskowych miała obejmować także osoby wojskowe.

Prezesem tej organizacji był redaktor Szczeblewski, szef i komendant na połowę Warszawy. Jeszcze we środę 12 maja przed wybuchem przewrotu przyjmował on przysięgę od sekcji t. zw. „Rycerzy prawa" w gmachu centralnego towarzystwa rolniczego w Warszawie, ul. Kopernika 30.

Po tej przysiędze wydany był rozkaz do wszystkich organizacji faszystowskich ostrego pogotowia.

Wieczorem w środę nadkomisarz faszystowski „Pomian" zwołał oddziały faszystowskie do ogólnej sali w Bristolu.

Tam też wydany został na następujący dzień bojowy program działań. Według tego programu bojówki faszystowskie udały się o godzinie 10 rano dnia 13 b. m. do kościoła św. Barbary na Koszykach, gdzie oczekiwały **rozkazów wyjścia na Warszawę z bronią w ręku.**

Jako pomoc wojskowa upatrzona była podchorążówka, w tym jednak wypadku, gdyby przewidywane przez faszystów przybycie poznańskich pułków nie nastąpiło.

Dnia tego przybył jednak do Warszawy 57 pułk poznański. Komendant faszystowski wobec zmienionych operacji wojskowych na ulicach Warszawy i wiadomości o wyparciu wojsk marszałka Piłsudskiego aż do Alei Jerozolimskich, wydał zarządzenie, aby **grupy faszystów przedarły się na tyły wojsk marszałka Piłsudskiego i rozpoczęły dywersję.**

Dano tu **rozkaz strzelania z okien do oddziałów marszałka Piłsudskiego.** Równocześnie w programie działania faszystów było szerzenie wśród publiczności i oddziałów marsz. Piłsudskiego wiadomości, że Niemcy zabierają Górny Śląsk i Pomorze, zaś białorusini rzekomo przybyli z Mińska i mieli zabrać Białoruś, ukraińcy Wschodnią Małopolskę.

Władze, prowadzące akcję przeciw organizacji faszystów oświadczają dalej, że dnia 13 maja o godz. 10 wiecz., gdy oddziały faszystowskie chciały iść z bronią w ręku na ulice dla poparcia podchorążówki, komendant W. P. O. F. powstrzymywał jednak członków organizacji, oświadczając, aby się nie gorączkowali, gdyż mają ważniejsze zadanie, niż się im zdaje. **Muszą bowiem prowadzić akcję na tyłach, a w razie zwycięstwa zgładzić marsz. Piłsudskiego.**

Następnego dnia faszyści ujawnili swą działalność w okolicy ulicy Hożej. Główną kwaterą ich sztabu była mała kawiarenka przy ul. Hożej 52, gdzie Szczeblewski wydawał rozkazy i skąd wysyłał grupy w rozmaite strony Warszawy.

Z powodu rozpoczęcia się strzelaniny z okien w Warszawie, władze zarządziły **masowe rewizje u podejrzanych o udział w organizacjach faszystowskich.**

W związku z tem aresztowano **kilkadziesiąt osób z bronią w ręku, dowodami rzeczowymi i zabrano archiwa, dotyczące wojskowej organizacji faszystów w Warszawie.** W rękach władz znajduje się wojskowy „Ordre de bataille" faszystów.

**Wśród aresztowanych znajdują się osoby o hrabiowskich i książęcych nazwiskach.**

W mieszkaniu jednego z hrabiów warszawskich znanego z działalności w rozmaitych społecznych organizacjach znaleziono skrzynię z nabojami. Skrzynia ta dla zakonspirowania swojej zawartości miała napisy mączki „Nestla". Odebrano znaczną ilość broni i amunicji.

Wszyscy aresztowani zostali oddani w ręce władz sądowych, które przeprowadzają śledztwo w tej sprawie. Jak się dowiadujemy, znaczna część aresztowanych została zwolniona za zobowiązaniem.

# Hieroglify telegraficzne gen. Sikorskiego
### Co mówi i czego żąda szef D. O. K. Lwów

W korpusach oficerskich podległych mi pułków, do których przedzierają się nieznane przedtem wiadomości o zaciętości dokonanej walki bratniej w stolicy państwa, o obfitym przelewie krwi, zwłaszcza w okolicy Belwederu, o demonstracyjnem oprowadzaniu w charakterze jeńców wojennych i o więzieniu tych oficerów i szeregowych, którzy z rozkazu najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych państwa, wypełnili swój żołnierski obowiązek, wobec konstytucji i prawa, pogłębia się gorycz i groźba wzajemnej nienawiści. Jako dowódca korpusu, który pragnie utrzymać podległe mu oddziały w nienaruszonym stanie moralnym, dla jedynego celu armji narodowej, to jest dla obrony niepodległości państwa, mam obowiązek stwierdzić, że o ile wszyscy ci żołnierze nie zostaną przywróceni do pełni swych praw, pacyfikacja zaś zrewolucjonizowanych w armji stosunków — nie zostanie bezzwłocznie i wielkodusznie podjęta — wówczas zarzewie wojny domowej ugruntuje się wraz z jej dla państwa katastrofalnemi następstwami. Jeżeli miałaby być podejmowana przeciwko komukolwiek z tych żołnierzy zemsta — wówczas musiałaby ona dotknąć oddziały szeregu korpusów, w każdym razie proszę by od lwowskiego korpusu zaczęto.

Lwów, dnia 16 maja 1926 r.

(— SIKORSKI
Generał dywizji d-ca O. K. VI.

# Posłowie niemieccy mordercami
## Sensacyjne wykrycie komisji broniącej sprawy spisków niemieckich

BERLIN, 21 maja. — W toku badań przez specjalną komisję sprawy spisków i morderstw politycznych w Niemczech— nastąpił wczoraj sensacyjny zwrot.

Ustalono mianowicie, iż dwaj posłowie z grupy gen. Ludendorffa Kube i Wulle brali bezpośredni udział w organizowaniu morderstw.

W dniu dzisiejszym prokuratorja zażądała wydania obu posłów, oskarżając ich o złożenie swego czasu fałszywej przysięgi oraz o udział w zbrodniach politycznych.

Jednocześnie ustalono, iż niedawno zamknięta przez władze organizacja monarchistyczna „Olimpja" otrzymywała olbrzymie zapasy broni od czynników rządowych, mianowicie od Reichswehry. Broń ta była przechowywana na jednym z fortów pod Berlinem.

# Afera węgierskich fałszerzy
## doczekała się swego epilogu

BUDAPESZT, 21 maja. (Pat.) — Podczas dzisiejszych rozpraw zabrał głos przedstawiciel banku francuskiego Auer. Oświadczył on, że bank nie poniósł strat bezpośrednio, jednakże zaufanie do banknotów tysiącfrankowych zostało wstrząśnięte zagranicą. Wnosi on o odszkodowanie w wysokości 1 franka.

Dalej adwokat Auer oświadczył, że francuzi podczas okupacji zagłębia Ruhry nie zajmowali się fałszowaniem niemieckich banknotów markowych. Gdyby motywy, na które powoływali się podczas sprawy oskarżeni miały być uznane przez sąd za słuszne, byłoby to zaprzeczeniem zasady sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych.

Po mowie Auera nastąpiły mowy obrońców oskarżonych.

# W Maroku otoczeni powstańcy
## giną lub porzucają Abd-el-Krima

MADRYT, 21 maja. — Wiadomości urzędowe i prywatne zgodnie podkreślają, iż w dniu wczorajszym armje hiszpańska i francuska odniosły wspaniały sukces. Wojska francuskie gen. Marty, w łączności z wojskami hiszpańskiemi gen. Gonzales Carrasco, zajęły obszar około 20 klm. Kombinowane oddziały wzięły w krzyżowy ogień grupy powstańców, którzy pomimo mężnego oporu nie mogli walczyć, będąc w odwrocie i wyginęli prawie doszczętnie w swych okopach, zajętych następnie przez wojska hiszpańskie.

Operacje te wywołały bardzo silne wrażenie na powstańców, którzy zgłaszają uległość: m. in. poddał się wczoraj najsilniejszy szczep kabylów Benituwin, stanowiący jeden z głównych czynników bojowych Abd-el-Krima.

# Akurat teraz?
## Mistrz Paderewski w Poznaniu

„Polska Zbrojna" donosi:

Wczoraj przybył do Poznania Ignacy Paderewski, którego przyjazd łączono z wypadkami bieżącymi. Paderewski jednak sam stwierdził publicznie, że przyjazd jego nie posiada charakteru specjalnego, gdyż był dawno zapowiedziany dla spraw osobistych i koncertu, który zamierza dać w Polsce. Jechał przez Niemcy, stąd też znalazł się w Poznaniu. Żadnego udziału w sprawach politycznych brać nie zamierza.

# Obrony państwa zaatakowanego
## domaga się w Genewie delegat Polski

GENEWA, 21 maja. -- Na wczorajszem posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej delegat Polski, Sokal złożył deklarację, w której stwierdził, iż komisja zasłużyłaby się dobrze lidze narodów, gdyby zaproponowała zajęcie się regulaminem, przeznaczonym do dopomagania radzie w jednem z jej najgłówniejszych zadań.

Jest niem załatwianie zatargów i stosowanie całego systemu natychmiastowej i skutecznej pomocy wobec państw, które padły ofiarą niesprowokowanej napaści.

**OSKAR STRAUSS,**
znakomity kompozytor operetkowy, został zaangażowany do Ameryki i będzie dyrygował swemi dziełami w Schubert Teatrical Co. w Nowym Jorku.

# Międzynarodowy kongres lokatorów
## otwarty w Zurychu

ZURYCH, 21 maja. (PAT). Dzisiaj otwarto tu międzynarodowy kongres lokatorów. Na przewodniczącego kongresu obrano Schreifera z Austrji.

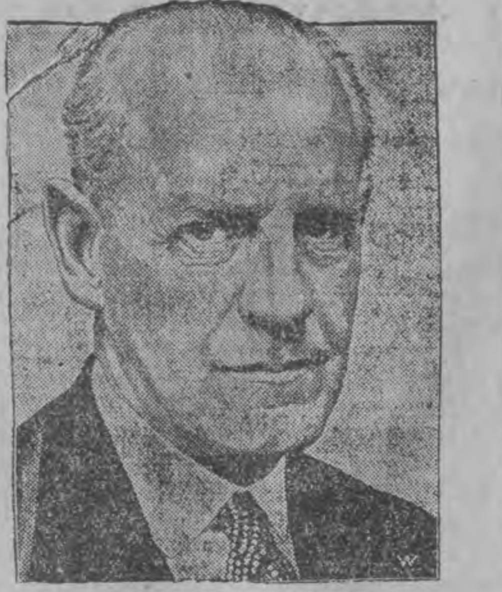

JOHN GOLSWORTHY
Znany powieściopisarz i nowelista, przewodniczący P. E. N.-Klubu, międzynarodowego związku pisarzy i literatów, którego zjazd odbył się w Berlinie.

## B. wojewoda Darowski u premjera Bartla

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Premjer, p. Bartel, przyjął wczoraj przybyłego z Łodzi b. wojewodę p. Ludwika Darowskiego.

## Ten, który bronił Belwederu został przyjęty przez Marszałka Piłsudskiego

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Minister spraw wojskowych maszałek Piłsudski przyjął wczoraj pułkownika Ruszkiewicza, dowódcę szkoły podchorążych, który brał czynny udział w obronie Belwederu.

## Lustracja urz dów prokuratorskich będzie dokonana niezwłocznie

WARSZAWA, 21 maja. (PAT). — W związku z zarządzeniem z dnia 19 b. m. dotyczącem lustracji urzędów prokuratorskich, minister sprawiedliwości, jako naczelny prokurator, uznając, że chwila obecna wymaga uprawniania czynności wszystkich organów państwowych — polecił pismem okólnem z dnia 21 maja r. b., wystosowanem do prokuratorów apelacyjnych dokonać niezwłocznie lustracji podległych im urzędów prokuratorskich i złożyć sprawozdania.

Szczególną uwagę zwracać należy na to, aby skargi i podania osób zainteresowanych otrzymywały należne i terminowe załatwienie, oraz aby niedokładności funkcjonowania aparatu prokuratorskiego w interesie wymiany sprawiedliwości i powagi urzędu prokuratorskiego natychmiast były usuwane.

## Nowy komisarz rządu w Warszawie

WARSZAWA, 21 maja. (PAT). Komisarzem rządu na m. stołeczne Warszawę mianowany został gen. bryg. Sławoj-Składkowski. Akt nominacyjny podpisany został przez marszałka sejmu Rataja w zastępstwie prezydenta republiki, premjera Bartla, oraz ministra spraw wewnętrznych Młodzianowskiego.

## W Poznańskiem spokój

POZNAŃ, 21 maja. — W mieście zapanowało całkowite uspokojenie. Stan umysłów do niedawna tak jeszcze wzburzonych, wrócił do zupełnej równowagi.

Część posłów prawicowych opuściła już Poznań.

Duże wrażenie uspokajające sprawił fakt, iż prokuratorja skonfiskowała ostatni numer „Kurjera Poznańskiego" za feljeton pełen niepoczytalnych napaści na osobę Marszałka Piłsudskiego.

## Kontakt z Poznaniem krzepnie Wpływy separatystów obejmują tylko wojsko i agendy M. S. W.

Separatystyczna akcja poznańska wkracza w stadjum likwidacji.

We wszystkich niemal dziedzinach naszego życia państwowego trwa normalny harmonijny kontakt z centralami warszawskiemi, mimo, że wszystkie urzędy poznańskie są obsadzone w olbrzymiej większości, przez rdzennych „poznaniaków".

„Nieporozumienia" kolejowe trwały zaledwie dzień i były szybko zlikwidowane.

# Polska prowadzi politykę pokoju

## Nasza polityka zagraniczna musi posiadać ciągłość, bo zadania jej są niezależne od zmieniających się ministrów

### Wywiad z Kierownikiem min. spraw zagranicznych, p. Augustem Zaleskim

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

**Kierownik ministerstwa spraw zagran. p. August Zaleski udzielił wczoraj wywiadu o polityce zagranicznej. Minister oświadczył: Pierwszą moją wytyczną będzie utrzymać ciągłość polityki zagranicznej. — Państwo posiada bowiem szereg interesów stałych niezależnych od takiej czy innej obsady danego resortu. Państwowość polska odrodzona dopiero od kilku lat ustala i formuje swoje interesy, dążąc jednocześnie do jaknajszerszej pracy na terenie międzynarodowym z innemi państwami. — Pierwszem i najważniejszem dążeniem jest współdziałanie w ogólnem dziele pokoju międzynarodowego.**

**Dyplomacja, to nie jest ciągła konkurencja. To być powinna koordynacja interesów. Wszystkie godziwe potrzeby powinny być w kollaboracji uwzględnione, uuwzględnione, a nie podporządkowane innym.**

**Cel pierwszy i najważniejszy najbardziej doniosły — to pokój. Do tego dąży polityka zagraniczna Polski, starając się o utrwalenie i rozszerzenie zasad pokoju. Dlatego gorąco i z ufnością popiera pracę i akcję ligi narodów. Łącznie z tem rozwijać się musi współpraca nad odbudową swiata po wojnie. Tu łączą się praktycznie interesy wszystkich państw. Sojusze nasze nie przeczą tym zasadom wytycznym. Stanowią one jeden ze składników powszechnego zbliżenia. Polska musi dbać o egzystencję i rozwój swoich sojuszów, oraz ścisłych porozumień.**

**Co się tyczy stosunków z najbliższymi sąsiadami, to trzeba pamiętać, że tam, gdzie są największe tarcia potrzebna jest największa pacyfikacja. Do niej właśnie będę dążyć, ale przedewszystkiem — kończy minister Zaleski — musi egzystować ciągłość polityki polskiej, bo jej zadania przetrwają szereg ministrów spraw zagranicznych i życie naszego pokolenia.**

# Marszałek Piłsudski dla Ameryki

## jest gwarancją pokoju i rozwoju Polski

### Opinia pa Eyre, Koresppndenta największego dziennika amerykańskiego

Do Warszawy z powodu niedawnych wypadków przybyli korespondenci zagraniczni w liczbie imponującej i dotychczas w Polsce nieznanej.

Wśród nich bawi również przedstawiciel „New York Times'a", jednego z najpotężniejszych dzienników na świecie, Lincoln Eyre.

Wczoraj mieliśmy sposobność usłyszeć z ust p. Eyre'a sensacyjne uwagi na temat wypadków warszawskich.

Przedstawiciel najpotężniejszego organu Stanów Zjednoczonych, uchodzący za jednego z najzdolniejszych dziennikarzy współczesnych, oświadczył nam, że Marszałek Piłsudski jest dla opinji amerykańskiej gwarancją ustalenia się stosunków w Polsce i daje rękojmię, że w Polsce nastąpi obecnie polityka mocna i jednolita.

Sejm ustawiczną walką partyjną uniemożliwiał jakąkolwiek sanację gospodarczą. Witos był politykiem klasowym, natomiast Marszałek Piłsudski jest sumieniem całego narodu.

Co się tyczy naruszenia konstytucji, p. Eyre twierdzi, że b. premjer Witos zarządzając konfiskatę pism i kneblując usta Marszałkowi był sprawcą tego gwałtu antydemokratycznego i antyrepublikańskiego. Na ten gwałt Marszałek Piłsudski zareagował demonstracją wojskową, zupełnie naturalną. A że doszło do rozlewu krwi, winę ponoszą wojska byłego rządu, ponieważ pierwsze otworzyły ogień.

W tym duchu dziennikarz informuje miljony czytelników swego pisma.

P. Eyre jest zachwycony spokojem panującym w stolicy i patrzy optymistycznie na dalszy rozwój wypadków.

O premjerze Bartlu p. Eyre wyraził się, że jest to umysł trzeźwy i jasny.

Wkońcu żalił się, że procedura cenzury utrudnia korespondentom szybkie wysyłanie wiadomości i wywołuje zupełnie zbyteczne rozdrażnienie.

P. Eyre pozostanie w Warszawie, aż do zgromadzenia narodowego.

# Jak się odbywają wybory prezydenta Rzplitej

## Co mówi Konstytucja o Zgromadzeniu Narodowem

O zgromadzeniu narodowem konstytucja nasza mówi trzykrotnie: w art. 39 (wybór prezydenta Rzeczypospolitej w warunkach normalnych), w art. 41 (wybór prezydenta na wypadek ustąpienia przed końcem kadencji), w art. 54 (odebranie przysięgi od nowoobranego prezydenta) i w art. 125 (rewizja konstytucji).

Zgromadzenie narodowe składa się z sejmu i senatu, zebranych pod przewodnictwem marszałka sejmu, którego zastępcą z urzędu jest marszałek senatu.

Liczba członków zgromadzenia narodowego wynosi 555 (444 posłów na sejm plus 111 senatorów).

Komplet, niezbędny do prawomocności uchwał i wyborów, wynosi połowę ustawowej liczby członków zgromadzenia narodowego, to znaczy 278.

Zgromadzenie narodowe zwołane dla dokonania wyboru prezydenta Rzeczypospolitej, zajmuje się wyłącznie tym jednym punktem porządku dziennego i poza jego ramy wykraczać nie może. Wszelkie przemówienia, obrady i uchwały poza wyborami i zaprzysiężeniem prezydenta są wyłączone i zgóry nieprawomocne.

Posiedzenie otwiera przewodniczący nie później, jak po upływie kwadransa po godzinie, na którą zgromadzenie zostało zwołane.

W przemówieniu wstępnem przewodniczący wzywa członków do zgłaszania kandydatów na urząd prezydenta Rzeczypospolitej.

Nazwisko każdego kandydata powinno być zgłoszone na piśmie, a kandydatura musi być poparta przynajmniej przez 50 członków zgromadzenia narodowego.

Rozpraw nad zgłoszonymi kandydatami niema. Jest to niedopuszczalne.

Za wybranego uważa się kandydata, który w głosowaniu tajnem, kartkami, otrzyma bezwzględną większość ważnie oddanych głosów.

Kartek białych, kartek z nazwiskami niezgłoszonemi, tudzież kartek, na których swoje własne nazwisko umieścił głosujący, nie bierze się w rachubę.

Jeżeli głosowanie nie daje wyniku, przewodn. zarządza drugie głosowanie. Jeżeli i to drugie głosowanie nie da wyniku, wówczas odbywa się trzecie głosowanie z tą różnicą, że kandydat, który otrzymał najmniejszą ilość głosów w drugiem głosowaniu, odpada.

Jeżeli trzecie głosowanie nie da wyniku, to zarządza się dalsze głosowania, przyczem przy każdem następnem głosowaniu odpada kolejno ten kandydat, który w poprzedniem głosowaniu otrzymał najmniejszą ilość głosów.

Jeżeli kilku kandydatów otrzymało tę samą najmniejszą ilość głosów, to odpadają wszyscy.

Jeżeli jeden kandydat otrzymał tylko względną większość, a wszyscy inni kandydaci otrzymali równą ilość głosów, to los rozstrzyga, który ma odpaść. Jeżeli pozostaje tylko dwóch kandydatów i obaj uzyskują równą ilość głosów, to zapomocą losowania rozstrzyga się, który z nich zostaje wybrany na prezydenta.

O wyniku tak przeprowadzonych wyborów sporządza się protokuł urzędowy, poczem zgromadzenie narodowe rozwiązuje się.

Ponownie zwołuje je w dniu i w czasie przez siebie oznaczonym marszałek sejmu lub w jego zastępstwie marszałek senatu, celem odebrania przysięgi od nowoobranego prezydenta Rzeczypospolitej, zgodnie z art. 54 konstytucji.

W przypadku, gdyby nowowybrany prezydent Rzeczypospolitej w chwili swego wyboru piastował jakikolwiek inny urząd lub mandat, to, zgodnie z art. 53 konstytucji, musi go złożyć.

Co do tego, kto może być prezydentem Rzeczypospolitej, konstytucja nie daje żadnych bliższych wskazówek, ani nie wysuwa żadnych ograniczeń, z interpretacji więc jej zasadniczych artykułów wynika, że prezydentem Rzeczypospolitej może być każdy obywatel polski, który ukończył lat 21.

## Rachunek sił

W ciągu lat siedmiu istnienia odrodzonej Polski, obecnie zwoływane przez marszałka Rataja zgromadzenie narodowe, będzie trzeciem z kolei.

Pierwsze zgromadzenie narodowe odbyło się po ukonstytuowaniu się pierwszego zwyczajnego senatu i sejmu Rzeczypospolitej (sejm poprzedni był sejmem ustawodawczym) w celu wyboru prezydenta.

Następne i obecne zgromadzenie zwołane zostały z powodu wypadków nadzwyczajnych. Obydwa zwołał marszałek Rataj.

Obecny skład sejmu przedstawia się w cyfrach w następujący sposób:

| | posłów |
|---|---|
| Związek ludowo-narodowy | 100 |
| Piast | 55 |
| Chrześc.-nar. (klub Dubanowicza) | 19 |
| Chadecja | 41 |
| Kat.-ludowi (kl. Matakiewicza) | 7 |
| NPR | 18 |
| PPS | 41 |
| Klub pracy | 6 |
| Wyzwolenie | 24 |
| Stronnictwo chłop. (Bryl-Dąbski) | 33 |
| Niezaw. partja chłop. (Wojewódzki) | 7 |
| Klub ks. Okonia | 2 |
| Koło żydowskie | 34 |
| Chliboroby (ks. Ilkow) | 3 |
| Klub niemiecki | 17 |
| Klub ukraiński | 5 |
| Klub białoruski | 6 |
| Komuniści | 6 |
| Bez przynależności | 9 |
| Razem | 443 |

Jeden mandat sejmowy nieobsadzony.

W senacie skład partyjny jest następujący:

| | |
|---|---|
| Związek ludowo-narodowy | 29 |
| Chrześc.-narodowy | 18 |
| Piast | 17 |
| Koło żydowskie | 12 |
| Wyzwolenie | 8 |
| PPS | 7 |
| Klub ukraiński | 6 |
| Klub niemiecki | 5 |
| NPR | 3 |
| Klub białoruski | 2 |
| Bez przynależności partyjnej | 4 |
| Razem | 111 |

Były gabinet Witosa miał większość złożoną z 212 głosów. Do tego można doliczyć 7 kat.-ludowych i klub Dubanowicza 19 — razem stronnictwa prawicowe 238.

Te głosy — może z wyjątkiem 18 głosów NPR — padną na kandydata prawicy.

W senacie prawica-Piast ma 67, względnie bez NPR 64 głosy.

Razem więc w zgromadzeniu narodowem chjena-Piast miałby 305, względnie 284 głosy, czyli z 443 plus 111, razem 554; większość 7 głosów.

# Jak to było w Łowiczu

## Transporty wojsk gen. Żymirskiego i ciężka sytuacja ogołoconego garnizonu

W dniu 12 maja 10 p. piech., stacjonujący w Łowiczu, ruszył do Warszawy, tak że dworzec i miasto pozostało prawie bez wojska. Około godz. 1 w południe, dnia 13 b. m. nadszedł do Łowicza rozkaz majora Cieślaka zniszczenia toru kolejowego pod Łowiczem w celu uniemożliwienia transportu wojsk wielkopolskich na Warszawę, lecz niedługo potem nadszedł rozkaz dowódcy 26 dywizji piechoty gen. Bejnara, aby słuchać tylko jego rozkazów i toru nie niszczyć, zabezpieczając transport wojsk poznańskich. Jednocześnie około godziny 2 przybyły do Łowicza pierwsze dwa transporty wojsk poznańskich. Około godziny 11 przybył do Łowicza ppłk. Chodźko, który objął komendę garnizonu. Tegoż dnia o 11 w. przybył na dworzec autem generał Żymirski, w asystencji oddziału wojska i karabinu maszynowego na aucie ciężarowem. Gen. Żymirski zakwaterował się na dworcu, skąd kierował transportami wojsk wielkopolskich.

O północy odbyło się u ppułk. Chodźki zebranie oficerskie, na którem chor. Kuzemko, powołując się na rozkazy D. O. K. IV, postawił wniosek zaaresztowania gen. Żymirskiego, celem przeszkodzenia mu w kierowaniu transportami wojsk. Jednakże ppułk. Chodźko stanowczo się temu sprzeciwił. Wobec tego chor. Kuzemko udał się na dworzec i stale informował dowództwo O. K. IV o sile transportów wojskowych, przechodzących przez Łowicz. W tym czasie przybył autem z Łodzi przedstawiciel związku legjonistów p. Leon Miguła (który nazajutrz wrócił z Warszawy w charakterze kurjera generała Orlicz-Dreszera, a którego sprawozdanie umieściliśmy w „Gł. Polskim" z dnia 15 b. m.) P. Miguła przywiózł rozkaz o nieprzepuszczaniu transportów wojsk wielkopolskich, gdyż całe D. O. K. IV przeszło na stronę Marszałka Piłsudskiego. P. Miguła poprosił o rozmowę z gen. Żymirskim, ten jednak nie przyjął go, lecz zaaresztował p. Migułę i pod eskortą odesłał do komendy garnizonu.

W komendzie p. Miguła poprosił o połączenie telefoniczne z komendą miasta Warszawy, poczem zakomunikował telefonicznie pułk. Wieniawie-Długoszowskiemu oraz mjr. Gaładynowi o zajściach w Łowiczu. Płk. Wieniawa-Długoszowski polecił p. Migule, a następnie kpt. Kottowi i chor. Wieczorkowi aresztowanie generała Żymirskiego i unieszkodliwienie go, oraz zniszczenie toru kolejowego. Wobec tego chor. Wieczorek zebrał podoficerów i żołnierzy, na czele których udał się na dworzec, aby spełnić rozkaz. Po drodze oddział spotkał ppułk. Chodźkę, który w gwałtowny sposób sprzeciwił się temu rozkazowi, jednakże chor. Wieczorek trwał przy swem postanowieniu, lecz musiał chwilowo wstrzymać aresztowanie gener. Żymirskiego, gdyż właśnie na dworzec nadszedł większy transport artylerji wielkopolskiej. Wobec tego, chcąc choć w części spełnić rozkaz, chor. Wieczorek zakomunikował gen. Żymirskiemu, że jeżeli natychmiast nie opuści Łowicza, zostanie aresztowany.

Gen. Żymirski, przyjąwszy oświadczenie to do wiadomości, natychmiast autem wyjechał z Łowicza.

P. Miguła został zwolniony i udał się autem w dalszą drogę do Warszawy.

———ojo———

# Dwa oblicza „Piasta"

## Witosowcy bruździą w Krakowie, a p. Dębski pacyfikuje w Warszawie

Podczas kiedy w Poznaniu szereg posłów piastowskich bierze udział w akcji „irredentystycznej", w Krakowie zaś zjazd „Piasta" uchwala uznanie dla Witosa, w Warszawie wiceprezes klubu „Piast" p. Dębski, w tych słowach w rozmowie z dziennikarzami oświadczył się za pacyfikacją:

„Ja i moi koledzy, z którymi miałem możność porozumiewania się popieramy całkowicie akcję p. marszałka sejmu Rataja. Zdaniem naszem w chwili obecnej należy skupiać wszystkie wysiłki, celem przeprowadzenia całkowitej i istotnej pacyfikacji i niedopuszczenia do wznowienia walki.

Od rządu obecnego oczekujemy likwidacji okresu walki, utrwalenia praworządności, oraz opanowania agitacji żywiołów przeciwpaństwowych.

Zwołanie zgromadzenia narodowego w miejscu i terminie, wyznaczonym przez marszałka sejmu w wyniku powinno być nowym wyrazem pacyfikacji i utrwalenia stosunków konstytucyjnych w Polsce

Zdajemy sobie sprawę z tego, że sejm obecny kończy się. Nie sprostał on zadaniom, które na niego kraj nałożył. Gdyby sejm przed nieuniknionem rozejściem się zdołał zmienić konstytucję i ordynację wyborczą w kierunku wzmocnienia władzy prezydenta i sprowadzenia roli parlamentu na właściwą drogę, przyczyniłby się w wielkiej mierze już obecnie do naprawy stosunków w Polsce.

KRAKÓW. (AW). Wczoraj odbyło się zebranie posłów i sen. P. S. L. „Piasta" w Krakowie, na którem obradowano nad obecnem położeniem państwa, wywołanem ostatnimi wypadkami w Warszawie. Uchwalono dwie rezolucje: w pierwszej zebrani posłowie i senatorowie P. S. L. „Piasta" wyrażają p. Witosowi votum zaufania z powodu wytrwania na posterunku. Rezolucja stwierdza, że posłowie stać będą nadal pod jego przewodnictwem i nadal będą pracować dla dobra państwa i ludu polskiego.

# Czyn Marszałka Piłsudskiego

## w oświetleniu płk. Wieniawy-Długoszowskiego

### Korespondenci zagraniczni w sztabie generalnym

Z Warszawy donoszą:

Nasze wydarzenia dziejowe ściągnęły do Warszawy kilkudziesięciu przedstawicieli pism zagranicznych. Wczoraj przyjęci oni zostali w sztabie generalnym przez adjutanta marszałka płk. Wieniawę - Długoszowskiego.

P. płk. Wieniawa oświadczył, iż upoważniony został przez marszałka do odparcia ataków pewnej części prasy. Marszałek przyjmie korespondentów osobiście, lecz w momencie, który sam ustali. Narazie milczy po żołniersku.

Po podkreśleniu różnicy pomiędzy żołnierzem a dziennikarzem — oświadczył p. płk. Wieniawa, iż chętnie udzieli wyjaśnień osobistych, jako człowiek najbliższy marszałkowi od r. 1914. Zapytywany więc przez dziennikarzy lub z własnej inicjatywy płk. Wieniawa-Długoszowski powiedział mniej-więcej, co następuje:

Wydarzenia majowe w Polsce nie mają doprawdy precedensu w dziejach świata, są one tak nowe, tak niebywałe, że nie można ich oceniać utartemi formułami, a cudzoziemiec nie zrozumie ich zapewne zupełnie.

Znana jest teza Macchiavela, powtórzona przez Napoleona, że rządząc, opierać się trzeba na ułomnościach natury ludzkiej; tezę tę wpoiły też nam stuletnie rządy zaborców na ziemiach naszych aż do tego stopnia nawet, iż niektóre z rządów poprzednich opierały się na tej tezie. Teza ta jednak mogłaby być śmiertelną dla odrodzonej i odradzającej się Polski. Tezie tej zapragnął marszałek przeciwstawić tezę inną, tezę oparcia się przy rządzeniu na szlachetnych porywach duszy ludzkiej.

Pozatem zrozumieć trzeba stan rzeczy w wojsku. Wojsko, którego wydatki budżetowe ograniczono do minimum, widziało jednocześnie gdzieindziej karygodną nieraz rozrzutność i marnotrawstwo; stan ten nie mógł nie doprowadzić wojska do rozpaczy. A jednocześnie brak ustawy o organizacji obrony narodowej, o którą targi sejmowe toczą się od szeregu lat, — sprawiał, że nastrój stawał się coraz bardziej krytyczny. Panował wprawdzie spokój w wojsku, ale był to spokój zewnętrzny: wewnątrz było ciężkie rozgoryczenie.

Obecnie ruch nasz, bezprzykładny w dziejach, zakończył się najzupełniej; wszystko powróciło do form konstytucyjnych, legalnych. Dał ten ruch jednak pewne wyniki: sądzić można, że krew przelana dziś, oszczędziła nam morza krwi w przyszłości.

Zapytywany dalej przez przedstawicieli prasy, co będzie, jeśli izby ustawodawcze nie zechcą się rozwiązać, płk. Wieniawa - Długoszowski odpowiada krótko:

— Nie wiem; mamy naszego wodza i to nam wystarcza; jego wola rządzi nami wszystkimi.

W tej chwili padła nieostrożna wzmianka o legalizmie.

Płk. Długoszowski się zapala:

— I kogóż to powołał ów były rząd do swej obrony? Złodziei i rzezimieszków, generałów, z których jeden był płatnym szpiegiem austrjackim, denuncjującym swych współbraci... z których drugi odpowiadać winien przed prokuratorem... Owi trzej panowie, którzy jeszcze siedzą w Wilanowie, odpowiadać winni za krew przelaną. Myśmy się bić nie chcieli, chcieliśmy jedynie demonstracją wojskową spowodować dymisję Witosa i pierwsze strzały padły ze strony „obrońców" jego gabinetu.

Nie, panowie, ślepy legalizm bywa niekiedy zbrodnią. Na naszym krzyżu „Virtuti Militari" mamy dwa wyrazy: „Honor i Ojczyzna" — o honor naszej ojczyzny biliśmy się też, o jej zdrowie moralne, pragnąc wykorzenić te chwasty podłości ludzkiej, jakie się rozpleniły tak bujnie u nas za czasów naszej stuletniej niewoli.

# Koniec legendy pana Marjana Nussbauma

## Człowiek, który z siebie się uśmiał

### STRZAŁ ŚLEPYM NABOJEM.

Pan Marjan Nussbaum, który przywykł do bezkarnego napadania i szkalowania w swojej „Republice" i w swoim „Expressie Wieczornym", w sposób oszczerczy, każdego kto mu nie był na rękę, albo nie chciał być ofiarą jego wydawniczego przedsiębiorstwa, uderzony po niesfornych, a gotowych do wypisywania najpodiejszych kłamstw, łapach, raz jeszcze nabrał tchu i, zebrawszy resztki bezczelności, syknął wczoraj krótkiem plugastwem w moją stronę.

Pan Marjan Nussbaum, zdemaskowany częściowo tylko w swej biografji, której napisania, w drobnych zaledwie fragmentach, musiałem dla dobra publicznego się podjąć, nie mogąc zaprzeczyć ani jednemu słowu, które, jak bicze, smagały chorobliwą zarozumiałość i pewność siebie tej domorosłej, w Łodzi tylko możliwej do tolerowania, znakomitości prasowej, uciekł się do nowego, lecz już może ostatniego łajdactwa.

W bezsilnej złości przychwyconego za kołnierz przestępcy, pan Marjan Nussbaum wypalił raz jeszcze, ale już ślepym nabojem, pragnąc hukiem, nieszkodliwym już dla nikogo, wywołać wrażenie strzału i ukryć się potem w tej chmurze dymu, która, jak przypuszczał, zasłoni, zmaltretowaną w pryzmacie prawdy, postać jego przed widokiem publicznym.

Ale nie. Pan Marjan Nussbaum myli się, sądząc, że i tym razem uda mu się wymknąć z pułapki, w którą sam się zapędził, stosując swą zwykłą metodę bezczelności i niskich fałszów i kłamstw. Pan Marjan Nussbaum musi wypić do końca to gorzkie piwo, które tak nieostrożnie nawarzył. Nic nie pomogą panu Marjanowi Nussbaumowi te nędzne frazesy o honorze, o niepoczytalności i o sądzie. Bowiem raz jeszcze zaznaczam, że w tych okruchach rzeczy nieznanych, które o panu Marjanie Nussbaumie napisałem, niema ani jednego słowa, ani jednego zdania, ani jednego twierdzenia, któreby w każdej chwili nie mogło być poparte przez dokumenty autentyczne, bądź przez ludzi, nawet bardzo panu Marjanowi Nussbaumowi bliskich.

### PRZYKRE PRZYPOMNIENIA DLA USZU PANA NUSSBAUMA.

Niech pan Marjan Nussbaum raz jeszcze zrozumie i raz jeszcze wbije sobie w głowę, że tak jest, jak napisałem, że ani jednej litery nie zmienię, ani nie odwołam, bo popełniłbym grzech wobec prawdy, a wyrządziłbym szkodę panu Marjanowi Nussbaumowi, który zmieni się może jeszcze.

### ŚMIECH P. MARJANA NUSSBAUMA.

Unieszkodliwiony kaftanem bezpieczeństwa, jaki został nań narzucony przez niezachwianą moc prawdy odprawy naszej, pan Marjan Nussbaum wczoraj już stracił swój zwykły tupet. Przywołał jeszcze na pomoc kłamstwo i oszczerstwo i, wywałowawszy niemi, kilka wytartych frazesów, ratował się bronią bezsilnej złości i szubienicznego humoru.

Pan Marjan Nussbaum na tarce, którą go nieco oskrobano w „Głosie Polskim", postradał dużo ze swej koguciej dumy, dandysowej pewności siebie, oraz wyimaginowanej wielkości. Wczoraj już nie był pan Marjan Nussbaum wyniosłym oskarżycielem, zarzucającym innym grzechy społeczne i moralne przestępstwa. Był tylko biednym Mańkiem Nussbaumem, ośmieszonym w zwierciadle prawdy, nie mogącym spojrzeć w oczy nawet najbliższemu otoczeniu.

Zamiast gromów, pan Marjan Nussbaum miał śmiech, którym, jak twierdzi, przyjął to wszystko, co napisano o nim.

Bezradny śmiech pana Marjana Nussbauma.

Śmiech poprzez łzy.

Śmiech, który wykwita obłudnym grymasem, na bladej i drżącej twarzy zdemaskowanego fałszerza.

Nie przypuszczał pan Marjan Nussbaum przyzwyczajony do swawoli i zepsuty bezkarnością, że wreszcie ktoś powie mu:

— Hola, panie Nussbaum! Dość tych paskudstw i tej ohydy, którą przepełnia pan szpalty swych dzienników i którą straszy pan — bezsilnych wobec pańskiej „potęgi" prasowej — ludzi. Tu koniec. Za każde słowo łgarstwa, oszczerstwa, łobuzerki, które rzucił pan nikczemną, pewną bezkarności, dłonią w naszą stronę — od dziś trzeba będzie odpowiadać i pokutować. Dla nas, gdy pan kłamie, jest pan tylko kłamcą; gdy szkaluje pan — jest pan oszczercą; gdy podstępnie kompromituje pan kogoś — jest pan fałszerzem. Nam nie imponuje pan niczem. A przedewszystkiem — sobą. Bo my znamy pana, panie Nussbaum! I dlatego wiemy dobrze, że jeśli się pan śmiał, czytając nasz o sobie artykuł, to to był śmiech gorzki, śmiech bolesny, napół przytomny, śmiech zbankrutowanej, przez samego siebie wydętej i nadętej, wielkości.

Jest mi nawet przykro, gdy sobie uświadamiam stan psychiczny pana Marjana Nussbauma, w jaki popadł po przyjrzeniu się swemu portretowi. Ale sam jest temu winien. Poco prowokował tak długo, aż doczekał się tego, czego się nie spodziewał, a czem tak długo — bez racji, tak — z interesu, czy zabawy — wojował. Może uspokoi się po tej kuracji. Jeśli nie — powtórnie będzie się musiał jej poddać.

Tak, tak!.

Mój biedny pan Marjan Nussbaum...

Niech mi wybaczy, że powiedziałem o nim prawdę. Nie, tylko małą część tej prawdy. Więcej nie powiem już. Bo jednak pan Marjan Nussbaum pracował kiedyś w „Głosie Polskim". Aż mi wstyd jest teraz. Jedno mnie usprawiedliwia. Nie u mnie stał się takim przecież, jakim jest. Nie u mnie....

**Marceli Sachs.**

# Ci co kłamią, muszą przepaść

## Gen. Bułak-Bałachowicz o swej akcji po stronie Marsz. Piłsudskiego

W czasie walk ubiegłych dni czynny udział w akcji wojsk, wiernych marszałkowi Piłsudskiemu, brał głośny partyzant, gen. Stanisław Bułak-Bałachowicz. Obecnie gen. Bałachowicz w ten sposób przedstawia sprawę swego zgłoszenia do dyspozycji marszałka Piłsudskiego:

— Stawiłem się już w dn. 12 b. m. o godz. 11 r. Z chwilą, gdy dowiedziałem się, że akcją kieruje marszałek Piłsudski, uważałem za swój obowiązek żołnierski oddać się całkowicie do jego dyspozycji.

B. rząd, ogłaszając za buntownika tego, który stworzył armję i obronił Polskę od nawały bolszewickiej, wpłynął na mnie tak, iż zdecydowałem się już wtedy iść nawet na śmierć, wierząc głęboko, że takich jak ja — znajdą się dziesiątki tysięcy.

**Nie mogło być żadnej wątpliwości, że ci, co kłamią, muszą przegrać.**

Całe pułki wojsk rządowych były okłamywane, że idą na „zbolszewizowaną" część armji i ludność Warszawy. Obałamucono żołnierza i wciągnięto go w wir walki bratobójczej. Bałamuctwa te wyszły na jaw podczas akcji, gdy całe pułki walczące po stronie rządu przejrzawszy na oczy, z dowódcami na czele zwracały oręż swój przeciwko okłamującemu je rządowi.

— Czy rzeczywiście p. generała wezwano do Warszawy z jego b. ochotnikami?

— Nie, nikt mnie nie wzywał. Wszyscy moi b. ochotnicy pozostali na tych miejscach, gdzie pracowali. Żadnej mobilizacji nie przeprowadzałem. Każdy z nich, jeśli był obywatelem Polski, wiedział wybornie z chwilą rozpoczęcia walk, iż miejsce jego jest tam, gdzie je napewno stanę.

## Ponowna zwłoka
### w rokowaniach o pożyczkę kanalizacyjną

Magistrat otrzymał w dniu wczorajszym depeszę od p. inż. Landretha z New-Yorku, zawiadamiającą, że ze względu na zaszłe ostatnio w Polsce wypadki pertraktacje o pożyczkę kanalizacyjną ulec muszą czasowemu zawieszeniu. Jednocześnie p. inż. Landreth komunikuje, że pertraktacje te zostaną wznowione po unormowaniu się wewnętrznej sytuacji w naszym kraju.

## Pieniądze na kanalizację
### będą wypłacane regularnie

Przed kilku dniami udał się do Warszawy p. wiceprezydent Groszkowski, który konferował z władzami centralnemi w sprawie regularnego przydziału kredytów na roboty kanalizacyjne i roboty sezonowe. P. Groszkowski kierował się bowiem obawą, że wskutek zmian, które zaszły w Warszawie, wypłata tych kredytów może ulec przerwie. W Warszawie jednak zapewniono go, że wszelkie kredyty asygnowane przez rząd będą wypłacane nadal regularnie. (v)

### Z przełomowych dni
## Za poległych w krwawych walkach
### odbyła się uroczysta msza

W dniu wczorajszym o godzinie 10 rano w kościele garnizonowym przy ul. Św. Jerzego odbyła się uroczysta msza za wszystkich poległych wojskowych z obu stron, podczas ostatnich walk w Warszawie. Uroczystą mszę celebrował proboszcz X dyw. piech. ks. Walerjan Olesiński.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz wojskowych z gen. Małachowskim, szefem sztabu, płk. S. G. St. Iwanowskim na czele, oraz delegacje wszystkich oddziałów garnizonu łódzkiego. Władze rządowe reprezentował inspektor M. S. W. p. inż. Twardo, oraz szereg wyższych urzędników administracji łódzkiej. Warty honorowe przy katafalku pełniły 31 P. S. K. i 28 P. S. K. Ze względu na ostatnie tragiczne zajścia nie wygłoszono żadnego okolicznościowego kazania.

## Zamiast pary—elektryczność
### Z Łodzi do Ozorkowa będziemy jeździć koleją elektryczną

Wobec ukończenia elektryfikacji linji ozorkowskiej Ł. K. D. **z dniem 23 maja roku 1926 uruchomione zostają z Łodzi do Ozorkowa pociągi elektrycznej,** które odchodzić będą z Bałuckiego Rynku i Ozorkowa co 40 minut podług następującego rozkładu:

**Odjazd z Łodzi:** 5.50, 6.30, 7.10, 7.50, 8.30, 9.10, 9.50, 10.30, 11.10, 11.50, 12.30, 13.10, 13.50, 14.30, 15.10, 15.50, 16.30, 17.10, 17.50, 18.30, 19.10, 19.50, 20.30.

**Odjazd z Ozorkowa:** 7.10, 7.50, 8.30, 9.10, 9.50, 10.30, 11.10, 11.50, 12.30, 13.10, 13.50, 14.30, 15.10, 15.50, 16.30, 17.10, 17.50, 18.30, 19.10, 10.50, 20.30, 21.10, 21.50.

Pociągi te jako pospieszne i dalekobieżne na dystansie od Łodzi do Zgierza zatrzymywać się będą tylko na strefowych przystankach „Juljanów" i „Helenówek" oraz węzłowym „Kurak" i będą zabierać pasażerów wyłącznie do leżących poza Zgierzem miejscowości: Proboszczewic, Lućmierza, Emilji, Słowika i Ozorkowa.

Obecny pociąg trakcji parowej „Zgierz Kal. - Ozorków" jednocześnie zostaje skasowanym.

## Inspektor Twardo wyjechał
### Nowe władze administracyjne urzędują

Generalny inspektor administracji ministerstwa spraw wewnętrznych, p. Twardo, który przybył do Łodzi w celu dokonania reorganizacji miejscowych władz administracyjnych, wyjechał już do Warszawy. Podczas swego pobytu w Łodzi, powierzył on funkcję wojewody łódzkiego staroście miasta Słupcy, p. Władysławowi Mechowi. W ciągu dnia wczorajszego, nowy wojewoda łódzki przejął urzędowanie z rąk p. Remiszewskiego, który objął narazie z powrotem urząd starosty łódzkiego. Do dnia wczorajszego funkcję starosty łódzkiego pełnił zastępczo dr. Bobiński. Wojewoda p. Mech będzie urzędował aż do nowego zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych. (v)

# Na barki robotników zepchnięto ciężar ubezpieczeń
## Niedopuszczalne praktyki na robotach kanalizacyjnych
### Fikcyjni przedsiębiorcy podstawieni przez kierownictwo robót

We wczorajszym numerze „Głosu Polskiego" w krótkiej wzmiance kronikarskiej donosiliśmy o dziwnych i niedopuszczalnych praktykach stosowanych przez kierownictwo robót kanalizacyjnych, które cały ciężar ubezpieczeń socjalnych przerzuciło na robotników.

Dziś pora jest zająć się nieco obszerniej tą sprawą, stanowiącą naprawdę niesłychany i jaskrawy fakt pogwałcenia już nietylko interesów robotniczych ale i samych materjalnych przepisów ustawy.

Jak wiadomo, ciężar ubezpieczeń socjalnych a więc opłaty na kasy chorych, fundusz bezrobocia i t. p., winien ponosić wspólnie, w określonym stosunku pracodawca i robotnik.

Jednakże kierownictwo robót kanalizacyjnych działając na własną rękę, czy też z polecenia magistratu, wbrew wyraźnemu i niedwuznacznemu brzmieniu przepisów prawa przerzuciło cały ciężar na robotników.

Osiągnięto ten cel w sposób prosty, jednak dość podejrzany pod względem swej wartości etycznej.

Mianowicie, na każdym odcinku robót, wybrano dwóch robotników na fikcyjnych przedsiębiorców. Tym to podstawionym i fikcyjnym „przedsiębiorcom" powierzono całą techniczną stronę układania list, ściągania składek i t. p., polecając zarazem pobierać od „podwładnych" robotników całkowitą sumę składek, zamiast ustawowo przewidzianej części, przypadającej na pracownika.

Wszyscy robotnicy musieli się na ten system zgodzić, podobno pod groźbą utraty pracy.

Skromne w dzisiejszych czasach drożyzny zarobki robotnicze zostały w ten sposób uszczuplane, magistrat natomiast zaoszczędza sobie bezprawnie, bo z przekroczeniem ustawy i krzywdą robotników poważne sumy.

Ten swoisty sposób dokonywania oszczędności spotkać się musi z energicznym protestem zarówno zainteresowanych jak i ugrupowań robotniczych w radzie.

Jak się dowiadujemy, kasa chorych zakwestjonowała już złożone jej przez fikcyjnych „przedsiębiorców" listy i odesłała je magistratowi.

Na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej ma być w tej sprawie wniesiona interpelacja

W każdym razie od magistratu oczekujemy wyjaśnień, z czyjego polecenia przeprowadzono tę inowację i pragniemy się dowiedzieć, czy magistrat jest skłonny ten bezprawny stan rzeczy usunąć.

Bo, trzeba to stwierdzić z całym naciskiem, podobny stan rzeczy nie może trwać ani godziny dłużej. X

## W stalowych kleszczach kryzysu
### Tysiące bezrobotnych woła o pracę

Według informacji kół miarodajnych sytuacja na łódzkim rynku pracy w pierwszych dniach maja kształtowała się niepomyślnie, zwłaszcza na tle sytuacji w przemyśle.

W przeciągu miesiąca kwietnia przemysł włókienniczy miał 30.400 bezrobotnych. Bezrobocie wśród robotników niewykwalifikowanych wyrażało się liczbą 22.800 osób, w grupie pracowników umysłowych — liczba 4.300, robotników metalowych — 1.700, budowlanych — 3.300 i rolnych — 700.

Bezrobocie zmniejszyło się w związku z nieznacznem ożywieniem przemysłu włókienniczego, rozpoczęciem się ruchu budowlanego, robót ziemnych i rolnych. Z większych robót publicznych wspomnieć należy o pracach inwestycyjnych, podjętych przez magistraty m. Łodzi, Zduńskiej - Woli, Zgierza, Tomaszowa, Ozorkowa i Sieradza.

Samorządy w województwie łódzkiem współdziałają przy wydawaniu zasiłków pieniężnych i żywnościowych. Bezrobotni chętnie przyjmują pracę. Działalność państwowego urzędu pośrednictwa pracy skierowana była w pierwszym rzędzie na obsadzenie wolnych miejsc, których w kwietniu było 1.429. (E)

## Generał Jung wraca na dawne stanowisko
### W armji nie może być żadnych rozdźwięków

Miejscowe władze wojskowe komunikują nam, iż część oficerów, którzy opowiedzieli się przeciwko akcji Marszałka Piłsudskiego i zajęli stanowisko niezdecydowane, z powrotem pozostaną na swych dawnych stanowiskach. Jest to stanowisko rządu, który dąży do usunięcia wszelkich rozdźwięków w armji. Jaskrawym tego przykładem jest fakt, że b. dowódca D. O. K. IV dyw. Władysław Jan Jung, który był niezdecydowany w pamiętnych dniach walk z powrotem objął D. O. K. Łódź. Jednakowoż wskutek wyczerpania fizycznego generał Jung otrzymał 6-tygodniowy urlop zdrowotny. Zastępować gen Junga będzie jego zastępca, gen. dyw. hr. Ignacy Ledóchowski, który również w dniach przewrotu nie wypowiedział się jasno za jedną lub drugą stroną.

Pełniący chwilowo obowiązki d-cy D. O. K. IV gen. br. Małachowski z powrotem obejmuje stanowisko d-cy X dyw. piech. Oficer do specjalnych zleceń przy dowódcy korpusu, major Stefan Cieślak z powrotem obejmuje stanowisko dowódcy III baonu w 28 p. S. K.

Z powyższego wynika, iż Marszałek Piłsudski bynajmniej nie ma zamiaru faworyzować legjonistów lub ludzi sprzyjających jego polityce, a jedynie będzie się kierował w nominacjach na poszczególne stanowiska kwalifikacjami bez względu na przekonania poszczególnych jednostek.

## „Aby mniej było niesprawiedliwości"...
### Wielki wiec P. O. W. w Filharmonji

W dniu wczorajszym w sali filharmonji odbył się wieczór sprawozdawczy polskiej organizacji wolności. Do wypełniających salę tłumów przemawiali kolejno pp. Groblewski, Lewandowski, Domański, Piotrkowski, Łopuski i Berkowicz. Wszyscy mówcy określali znaczenie i istotę czynu Marszałka Piłsudskiego, który wraz z wojskiem wystąpił do walki o prawa moralne armji i społeczeństwa, gwałcone na każdym kroku. Wystąpienie Marszałka Piłsudskiego położyło kres demoralizacji, korupcji i złodziejstwu, niedołęstwu i złu, co poczynało zagrażać istnieniu Rzeczypospolitej. Ale to nie wszystko. Dziś społeczeństwo musi jasno uświadomić sobie dalszą drogę i własną rolę, musi zdobyć się do ofiarności na rzecz państwa.

Przyjęta została następująca rezolucja: Komendant Józef Piłsudski na czele wojska polskiego i uczciwej, patrjotycznej, demokratycznej ludności obalił i zgruchotał oszańcowane i usankcjonowane łajdactwo moralne. Przepędził precz złodziei grosza publicznego, zasiadających na fotelach rządców i prawodawców.

Całe społeczeństwo, wierne idei polskiej demokracji, stoi niezłomnie i twardo przy jego boku, wysoko niosąc sztandar walki o zdrowie moralne narodu. Temu dotąd wielkiemu samotnikowi, dzisiaj jednemu w Polsce człowiekowi, za którym stanęła armja i naród, składamy hołd i głęboką wdzięczność.

Zebrani postanowili, uważając za najwyższy dziś swój obowiązek, zwalczać wszelkimi możliwymi środkami w myśl orędzia rządu, na każdem polu złodziejstwo, korupcję, łajdactwo, czy to fizyczne, czy moralne.

Zebrani żądają kategorycznie jako warunku gwarantującego odrodzenie państwa, **rozwiązania sejmu i senatu, tego siedliska i rozsadnika zła publicznego.** Zebrani postanawiają moralnie zmuszać ludzi do ofiarności na rzecz ojczyzny. (o)

## Grosik, łaskawa osobo!
### Plaga żebractwa trapi Łódź

Na ostatniem posiedzeniu delegacji wydziału opieki społecznej rozpatrywano między innemi sprawę zapobieżenia masowemu żebractwu w Łodzi.

Po wysłuchaniu wyjaśnień przewodniczącego wydziału opieki społecznej, ławnika Adamskiego, że ministerstwo pracy i opieki społecznej opracowuje surowe przepisy, normujące sprawę walki z żebractwem, postanowiono zwrócić się do odnośnych władz o legitymowanie wszystkich osób żebrzących i w wypadku stwierdzenia, że pobierają one zapomogi z wydziału opieki społecznej, ścigać je sądownie. Postanowiono również poczynić energiczne starania w celu uruchomienia domu pracy dla żebraków.

## Zadługo to trwa
### Komisja będzie radzić nad strejkiem

Dziś o godz. 1-ej po poł. odbędzie się w lokalu centrali kasy chorych m. Łodzi posiedzenie, wyłonionej przez zarząd kasy komisji redukcyjnej, która obradować będzie nad sytuacją, wytworzoną przez przedłużający się bojkot kasy chorych przez lekarzy.

We wtorek, dnia 25 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji administracyjno-prawnej kasy chorych.

Na posiedzeniu tem rozważana będzie m. in. sprawa opłat ubezpieczeniowych na rzecz kasy chorych od robotników kanalizacyjnych w związku ze stworzeniem przez magistrat fikcyjnych przedsiębiorstw budowlanych, wskutek czego robotnicy kanalizacyjny opłacają i część składek, należnych od pracodawców.

## Z żałobnej karty
### S. p. Edward Smidowicz

(f. h.) W Suwałkach zmarł w tych dniach i tamże pochowany został ś. p. Edward Smidowicz, artysta-muzyk, ojciec znanego pianisty Józefa Smidowicza.

Pochodząc z ziemiańskiej rodziny na Podolu, od wczesnych lat obdarzony talentem muzycznym, poświęcił się sztuce. Naukę gry fortepianowej studjował w Rydze u prof. Mikulego, następnie doskonalił się we Lwowie, skąd przeniósł się do Rosji. W czasie wojny zatęsknił jednak do kraju i osiadł na stałe w Łodzi, dokąd powołany został do prowadzenia klasy fortepianowej w szkole muzycznej im. Chopina.

Od lat 10-ciu pracował wytrwale na niwie pedagogicznej. Łódź straciła w zmarłym nieprzeciętną siłę artystyczną.

Cześć jego pamięci!

## Bastjon polskiej kultury na kresach
### otrzymał nowe fundusze

Urzędnicy magistratu m. Łodzi i rady miejskiej, chcąc uczcić najgodniej dzień Trzeciego Maja, jako wielką rocznicę wiekopomnej konstytucj, zebrali między sobą zł. 566.54 gr. na rzecz polskiej macierzy szkolnej, utrzymującej szkoły na kresach i wśród polaków, zamieszkałych poza granicami państwa.

Suma powyższa w dniu 20 maja r. b. za pośrednictwem prezydenta miasta p. M. Cynarskiego, jako wiceprezesa komitetu, została przesłana do wojewódzkiego komitetu daru narodowego Trzeciego Maja.

## Wystawa prac uczniów szkół powszechnych

W pierwszych dniach czerwca r. b. zarząd P. N. S. P. m. Łodzi i pow. łódzkiego urządza wystawę prac uczniów szkół powszechnych.

Wystawa ta odbędzie się przy ul. Nowo-Targowej 24, w szkole im. A. Mickiewicza.

Komitet wystawy dąży do tego, by zapoznać rodziców z całkowitym dorobkiem szkoły powszechnej. W czasie trwania wystawy będą urządzane koncerty chórów i orkiestr, popisy gimnastyczne, oraz będą wygłaszane uświadamiające odczyty dla rodziców. Prócz tego zostanie wydaną jednodniówka, wyjaśniająca ideę 7-klasowej szkoły powszechnej, oraz zapoznająca rodziców z rozwojem szkół w województwie łódzkiem.

O dniu otwarcia wystawy nastąpią zawiadomienia.

## Za ofiarną pracę
### p. wojew. Remiszewski otrzymał podziękowanie

P. St. Twardo, pełniący tymczasowo obowiązki wojewody łódzkiego, wystosował do p. Remiszewskiego następujący list:

Do pana Antoniego Remiszewskiego
z rozkazu władzy wojsk. p. o. wojewody
w Łodzi.

Obejmując czasowo władzę w województwie łódzkiem, dziękuję panu w imieniu pana ministra spraw wewnętrznych za ofiarne i pełne zrozumienia stanięcie na odpowiedzialnym posterunku, zabezpieczenie ładu i porządku w okresie krytycznego przełomu.

P. o. wojewody (—) **St. Twardo**
Główny inspektor M.S.W.

## Pięć słodkich wagonów
### przyjechało do Łodzi

Wskutek trudności, jakie wytworzyły się przy dowozie potrzebnych dla Łodzi ilości artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, zachodziła obawa, iż w mieście naszem da się odczuć brak mąki i cukru.

Jak wiadomo dowóz mąki z młynów kaliskich jest zapewniony. Dowiadujemy się również, iż dziś nadejść ma do Łodzi większy transport cukru w ilości 5 wagonów.

Fakt ten wpłynie niewątpliwie na wyjaśnienie kwestji cen cukru.

Hurtownicy podnieśli bowiem ostatnio cenę cukru, wówczas, gdy w detalu cennik pozostał niezmieniony, co uniemożliwia detalistom odnawianie sprzedawanych zapasów, a zmusza ich do zaprzestania sprzedaży w swych sklepach tak, niezbędnego artykułu jak cukier. (z)

## Kalisz przyśle nam mąkę

W dniu wczorajszym o godzinie 1-ej po południu zjawiła się u zastępcy komisarza rządu i naczelnika wydziału walki z lichwą i spekulacją d-ra Grabowskiego, delegacja młynarzy kaliskich z p. Hamburgerem na czele.

Delegaci w imieniu młynarzy kaliskich przyrzekli zaopatrywać Łódź w dostateczne ilości mąki, przyczem cena ma być taka, aby piekarze mogli sprzedawać dwukilowy bochenek chleba za zł. 1 gr. 10. (o)

## 70 taksówek
### jeździ po ulicach

Według danych wydziału przedsiębiorstw miejskich w ciągu kwietnia r. b. zarejestrowano w Łodzi 7 nowych dorożek samochodowych.

Na dzień 1 maja r. b. zarejestrowanych było ogółem 70 dorożek samochodowych. Obecnie zaś kursuje po mieście 76 dorożek samochodowych.

Według ostatnich danych, z liczby tej wycofano z obiegu lub oddano do remontu 8 dorożek samochodowych.

## Zgromadzenie polityczne u niezależnych

W sobotę, dnia 22 b. m. o godzinie 5 po południu w lokalu niezależnej socjalistycznej partji pracy w Łodzi, przy ulicy Zakątnej nr. 61, odbędzie się zgromadzenie na temat „Sytuacja obecna w kraju".

Referować będą p.p. Klimaszewski, Haneman, Hałoński, dr. Eiger i Kwiatkowski.

## Oj, ci mężczyźni

Według danych cyfrowych, posiadanych przez wydział opieki społecznej, działalność patronatu prawnego (Moniuszki 10) w ciągu kwietnia r. b. przedstawiała się następująco:

Na dzień 1 kwietnia r. b. pozostały do załatwienia 163 sprawy.

W kwietniu wpłynęło 169 spraw, w tem: o alimenta 25, o odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki 15, o eksmisję 15, majątkowych 20, separacja i rozwód 1. uznanie za zmarłych 7, oraz różnych 22.

W okresie sprawozdawczym patronat prawny załatwił polubownie 7, wytoczono powództwo 40, wniesiono skarg apelacyjnych 6, napisano różnych podań 23, interwencji w urzędach 7, wyjednano obrońców 4, załatwiono ustnie spraw 85, skierowano do akt z powodu niezgłoszenia się spraw 34. Z porad płatnych skorzystało 6 osób.

---

## „Rodzinny Wieczorek"

Zapowiedziany na dziś wieczorek rosyjskiego tow. dobroczynności w Białej sali hotelu Manteuffla z przyczyn od komitetu niezależnych został przeniesiony na jutro niedzielę, w tejże sali o godzinie 8.30 wieczorem.

# Przyszła kreska na Matyska
## Zdzierali skórę z letników, lecz wkońcu władze ukróciły pasek świeżem powietrzem

Zbliża się lato.

Niedługo już w szkołach rozpoczną się ferje, tłumy dzieci i młodzieży, która rok cały pracowała, czasem dość ciężko w szkołach łakną swobody na świeżem powietrzu, pragną odpocząć wśród szerokich pól i pięknych lasów.

Całoroczne duszenie się w zadymionych murach miasta ujemnie odbija się na ich siłach i zdrowiu.

Jakże ten wyjazd na wieś pragnęliby im zapewnić rodzice!

Niestety, drożyzna letnisk rozbija dotychczas te wszystkie projekty. W okolicach Łodzi, rozpoczął się szalony pasek „świeżem powietrzem".

Za wynajęcie jakiej zrujnowanej chałupy lub mieszkania w murowanej ruderze, liczono bajońskie sumy. Nie było przepisu prawa i władzy, która ukróciłaby ten potworny wyzysk.

Wielu „mieszczuchów" odstraszonych wygórowanemi cenami, które wielokrotnie przewyższały ich możliwości płatnicze, musiało zrezygnować z wyjazdu na wieś, skazując się na dalsze wędzenie w upalne lato w mieście.

Na szczęście władze zainteresowały się tą orgją paskarską i postanowiły położyć jej kres.

Na zwołanej konferencji, ustalono ceny maksymalne na mieszkania letnie. Przekroczenie norm będzie karane jak lichwa.

To wysoce celowe i słuszne posunięcie władz, kładzie wreszcie hamulec, dotychczasowym wybrykom „kmiotków".

Oby było ono jednak skrupulatnie przestrzegane a nadużycia surowo ścigane!

* * *

W swoim czasie wiceprez. tow. „Lokator", p. Konarski, wystąpił z inicjatywą powołania do życia specjalnej komisji w celu przeciwdziałania lichwie przy wynajmowaniu letnisk. Inicjatywa ta spowodowała zwołanie w dniu wczorajszym do starostwa specjalnej konferencji.

Wzięli w niej udział przedstawiciele urzędu wojewódzkiego, starostwa, komendy policji, właścicieli nieruchomości w osobie p. Neugebauera oraz tow. „Lokator" w osobie p. Konarskiego. Po dłuższej dyskusji postanowiono ustalić ceny maksymalne, które uzgodnione zostały już uprzednio między przedstawicielami tow. „Lokator" i właścicielami nieruchomości.

Za jednoizbowe mieszkanie ustalono cenę zł. 106.40 za okres od 1 maja do 1-go października. Za jeden pokój z kuchnią — zł. 212,20, za 2 pokoje z kuchnią — 319.20, za 3 pokoje z kuchnią — 478.80.

Ceny te nie dotyczą domów nowych, gdzie ustalane będą na podstawie umowy. Ustalono również 5-procentowe dodatki cen dla mieszkań w parku, skanalizowanych, ze światłem elektrycznem oraz z łazienkami. Dla mieszkań posiadających te wszystkie udogodnienia podwyżka cen wynosi 20 procent.

Na wniosek p. Konarskiego postanowiono, iż umowy nie mogą być zawierane w walutach obcych. Odnośne przepisy i cenniki maksymalne będą przez władze przestrzegane z całą surowością. (E)

---

ś. † p.

**PAWEŁ EDWARD KAPPES**

**Student wydziału chemicznego Politechniki Lwowskiej**

zmarł dnia 20 maja 1926 r. w wieku lat 23.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Gdańskiej № 6 na stary cmentarz katolicki odbędzie się w sobotę, dnia 22 maja, o godz. 6 po południu, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

2675—1 **Matka, Siostry, Bracia i Rodzina.**

## Hydrze spekulacji ucięto łeb
### Lotne brygady hamują paskarskie zapędy

W dniu wczorajszym, jako w dniu targowym, z polecenia zastępcy komisarza rządu i naczelnika wydziału walki z lichwą i spekulacją, p. d-ra Grabowskiego, wszystkie targi były obsadzone przez lotne oddziały policji od godziny 5 i pół rano do 11-ej przed południem. Działalność policji polegała na przestrzeganiu, aby handlarze i przyjezdni z okolic rolnicy sprzedawali produkty po cenach umiarkowanych i jednocześnie, aby uniknięto różnicy cen na poszczególnych targach. Policjanci, znajdujący się na targach stanęli całkowicie na wysokości zadania.

Na wczorajszym rynku ceny kształtowały się następująco:

Masło osełkowe 1 kg. zł. 4.50 (żądano początkowo 6 zł.); śmietana 1 litr zł. 1.80; twaróg litr zł. 1; ser prasowany 1 kg. zł. 1.20 — 1.30; mendel jajek zł. 1.80; 25 kilo kartofli zł. 1.80; buraki kg. zł. 0.40; cebula 1 kg. zł. 1 — 1.20.

Kupujący w dniu wczorajszym na targach z uznaniem odnieśli się do zarządzeń naczelnika wydziału walki z lichwą i spekulacja.

## W pokoju zastał stygnące zwłoki brata
### Młody chemik padł ofiarą gazów trujących

Młody, bo zaledwie 22-letni Paweł Kappes, student wydziału chemicznego politechniki warszawskiej, interesując się żywo kwestją gazów trujących, przeprowadzał w tej dziedzinie szereg doświadczeń.

Młody chemik w tych dniach przyjechał na ferje świąteczne do Łodzi do swego brata, profesora gimnazjum państwowego im. Kopernika, zamieszkałego przy ulicy Gdańskiej Nr. 6, gdzie zaraz po przyjeździe zbudował sobie prowizoryczne laboratorjum chemiczne, w którem czynił doświadczenia z gazami.

Profesor Kappes zwracał kilkakrotnie uwagę brata, by nie przeprowadzał w mieszkaniu, gdzie niema dostatecznych urządzeń laboratoryjnych, zbyt niebezpiecznych doświadczeń, gdyż mogą się one dlań skończyć tragicznie.

Niestety młody chemik nie zwracał na te napomnienia uwagi i w dniu wczorajszym, gdy nikogo nie było w domu zajął się wytwarzaniem jakichś szczególnie niebezpiecznych gazów, które spowodowały zatrucie i natychmiastową śmierć młodocianego uczonego.

Profesor Kappes, powróciwszy ze szkoły do domu, zastał w nim, ku swemu przerażeniu, już tylko zimne zwłoki brata.

Zawezwani do tragicznie zmarłej ofiary nauki lekarze dotychczas nie mogą stwierdzić składu chemicznego strasznej trucizny, która go zabiła. — m —

## Wskoczył do pokoju
### przez otwarty balkon

Właściciel okradzionego mieszkania oblicza swe straty na 3.000 złotych.

O wypadku powiadomiono ekspozyturę urzędu śledczego, która prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenie. —m—

Do mieszkania Marjana Grzegorzewskiego, Wólczańska 131, zakradli się w dniu wczorajszym przez otwarty balkon złodzieje, którzy ogołocili pokój przytykający do balkonu, prawie, że doszczętnie.

## Tajemnica zaginionego futra

W związku z notatką, jaka się ukazała o zaginięciu futra wysłanego przez biuro ekspedycyjne „Intrag", firma ta przedstawiła nam kwit pocztowy, zaświadczający, iż futro to zostało wysłane do granicy niemieckiej, a dalsze losy przesyłki jeszcze nie zostały wyświetlone. Reklamacja do urzędu pocztowego została już podana.

## W cudze piórka
### przystroiła się panna Bronia

W początkach listopada 1925 r. III-cia lecznica kasy chorych stwierdziła, iż niejaka Czesława Popławska, zam. przy ul. Zawiszy 19, odstąpiła swą legitymację Bronisławie Głowackiej, zamieszkałej tamże. Naskutek powyższego Głowackiej udzielono pomocy lekarskiej w ambulatorjum III-ej lecznicy kasy chorych.

Sprawę powyższą rozważał w dniu wczorajszym sąd pokoju, który skazał oskarżone po 50 zł. grzywny z zamianą na 7 dni aresztu, oraz zasądził od Głowackiej 3 zł. na rzecz kasy chorych za nieprawnie pobraną poradę lekarską.

## Złodziejskie apetyty
### Kradzież pasów

W dniu wczorajszym nieznani sprawcy włamali się do fabryki P. Szejnerta, Konstantynowska 98, skąd skradli dwa pasy transmisyjne, wartości 1.200 złotych.

Dochodzenie w toku.

## Widowiska, koncerty i zabawy

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś, sobota, o godz. 8.15 wielkie święto sztuki aktorskiej — pierwszy występ najznakomitszej współczesnej artystki polskiej, Marji Przybyłko-Potockiej w jej wspaniałej kreacji, Małgorzaty Gautier, w słynnym 5-cio aktowym dramacie Dumas'a (syna) — **„DAMA KAMELJOWA".**

Jutro, o godz. 3.30 — **„POLITYKA I MIŁOŚĆ".**

Wieczorem po raz drugi — **„DAMA KAMELJOWA"** — z występem Marji Przybyłko-Potockiej.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś, w sobotę o godz. 4.30 po poł. i 8.30 wieczorem, po cenach najniższych (od 150 do 30 gr.) grana z olbrzymiem powodzeniem świetna operetka komiczna w 4-ch aktach **„CÓRKA PUŁKU".**

W Zielone Święta w dalszym ciągu **„CÓRKA PUŁKU".**

Świąteczne przedstawienia popołudniowe grane będą po cenach najniższych, t. j. od 150 do 30 gr.

Teatr popularny przygotowuje arcy-wesołą operetkę, do której muzykę złożono przeważnie z najnowszych szlagierów muzycznych. Tytuł operetki **„ŻONATY KAWALER".** Udział bierze cały zespół artystyczny i balet pod kierunkiem p. Nowińskiego.

Kasa czynna w sobotę, niedzielę i poniedziałek od 12 w poł. do 10 wiecz. bez przerwy.

---

## Co usłyszymy dziś przez radjo

**Warszawa**, 480 m. Godz. 17,00 — 17,30 komunikaty urzędowe; godz. 17,30 — 18,00 — koncert orkiestry; godz. 18,00 — 18,25 wykład p. Chmielewskiego o kooperatywach; godz. 19,00 — 19,55 wykłady pp.: posła Korneckiego, Staniszewskiego i kommunikaty rolnicze; godz. 20,00 — 20,25 kronika radjowa; godz. 20,30 — 22,00 muzyka operetkowa, przy udziale solistów.

**Paryż** Radio-Paris, 1750 m. Godz. 14,15 — 18,30 koncert; godz. 22,15 koncert galowy wyd. „Le Matin".

**Lipsk**, 452 m. Godz. 16,30 — 18,00 muzyka kameralna; godz. 10,15 „Młody Wagner" — koncert muzyczno-wokalny; godz. 22,00 wieczór variete.

**Budapeszt**, 560 m. Godz. 17,00 koncert orkiestry; godz. 20,30 „Janos Viter", operetka Kaesohe; godz. 22,00 muzyka cygańska.

## Zjazd śpiewaków w Pabjanicach

W Pabjanicach odbędzie się w dniu 23 i 24 b.m. zjazd stowarzysz. śpiewaczych i chórów województwa łódzkiego pod protektoratem kuratora szkolnego p. Owińskiego.

W skład komitetu honorowego wchodzą: pp. Wigdalewicz, starosta łaski, prezydent Jankowski, prezes rady miejskiej poseł Szczerkowski, dr. Günter z Łodzi, Karol Ender, Feliks Krusche, ks. prałat Mirecki, ks. dr. Schulz, pastor Schmidt, Tomczak, Luboński i Orłowski.

—o—

## Padł rażony piorunem
### Straszny wypadek pod Łodzią

W czasie burzy z piorunami, która przeciągnęła nad Łodzią i okolicami został zabity przez piorun niejaki Jan Blewert, mieszkaniec wsi Lipianki, powiatu łódzkiego.

Zwłoki zmarłego wzbudzają nielada sensację we wsi, gdyż Blewert ma na twarzy jaknajdokładniejszy odcisk kory i liści drzewa, pod którem stał zabity w czasie burzy.

Zjawisko to jest dość rzadkim wypadkiem działania elektryczności na skórę ludzką. — m —

# Dział urzędowy Ł. Z. O. P. N.

### Komunikat zarządu № 17

1. Niżej wyszczególnione towarzystwa wpłacą do kasy Ł. Z. O. P. N. w terminie do dnia 9 czerwca r. b. przypadającą część honorarjum za przeprowadzone badania graczy:

| | | |
|---|---|---|
| Klub Turystów | zł. | 50.— |
| Ł. K. S. | " | 43.— |
| Ł. S. G. „Siła" | " | 44.— |
| S. S. „Union" | " | 38.— |
| R. T. S. „Widzew" | " | 35.— |
| Ł. T. S. G. | " | 26.— |
| G. M. S. | " | 37.— |
| Ż. S. G. S. „Hakoah" | " | 35.— |
| Ł. T. S. „Szturm" | " | 29.— |
| W. K. S. | " | 11.— |
| Zgierskie S. G. | " | 3.— |
| S. S. „Rapid" | " | 17.— |
| K. S. „Samson" | " | 24.— |
| Ł. Ż. S. G. S. „Bar-Kochba" | " | 8.— |
| Ż. S. G. S. „Hasmonea" | " | 14.— |
| Ż. K. S. „Kadimah" | " | 14.— |
| Stow. im. J. Słowackiego | " | 2.— |
| K. S. „Radogovia" | " | 17.— |
| Konstantynowski K. S. | " | 14.— |
| S. S. „Pogoń" | " | 26.— |

2. Wzywa się po raz ostatni wyżej wyszczególnione towarzystwa do wpłacenia składek na rzecz P. Z. P. N. i Ł. Z. O. P. N. w terminie do dnia 26 maja r. b. pod rygorem automatycznej suspensji:

1) Ł. T. S. „Szturm", 2) Ż. S. G. S. „Hakoah", 3) P. T. C. w Pabjanicach, 4) Ł. Ż. S. G. S. „Bar-Kochba", 5) K. S. „Zjednoczenie" w Pabjanicach, 6) Ż. K. S. „Neszer" w Pabjanicach, 7) K. S. „Orlę" w Łodzi, 8) K.S. „Orlę" w Zgierzu, 9) Kaliski Żyd. Klub Sportowy w Kaliszu, 10) Moszczenicki Klub Sportowy w Moszczenicy, 11) Stąporkowski Klub Sportowy w Stąporkowie, 12) K. S. „Korona" w Radomsku i K. S. „Concordia" w Piotrkowie.

3. Podajemy do wiadomości klubów, iż Ł. K. S. nie należy do „Funduszu Ubezpieczenia Graczy" przy Ł. Z. O. P. N-ie. i wobec tego kluby ubezpieczone, biorące udział w rozgrywkach, tak na zawodach głównych, jak i na przedmeczach urządzonych przez Ł. K. S., winne wpłacać do kasy Ł. Z. O. P. N-u tytułem ubezpieczenia proporcjonalnie do ilości klubów biorących w zawodach.

4. Zgodnie z wnioskiem Okręgowego Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej podaje się do wiadomości wszystkich klubów na terenie Ł. Z. O. P. N-u, że:

a) dotychczasowe legitymacje sędziów rzeczywistych (z 1925 r., koloru zielonego, bez fotografji) oraz
b) dotychczasowe legitymacje sędziów tymczasowych (z 1925 r., koloru białego, bez fotografji)

z dniem 21 maja r. b. straciły swą ważność.

Obowiązują natomiast:

a) dla sędziów rzeczywistych nowe legitymacje koloru granatowego, oraz
b) dla sędziów tymczasowych — koloru białego.

Wydane na rok 1926 nowe legitymacje zarówno a) jak i b) są zaopatrzone w fotografje posiadaczy.

Wobec powyższego stare legitymacje sędziowskie (bez fotografji posiadacza) w wypadku okazywania ich przy wejściu na zawody, honorowane być nie mogą.

### Komunikat № 16 (31) Okręgow. Kolegjum Sędziów w Łodzi

1) Obsadzono zawody:

**dn. 22 b. m., godz. 15** — boisko W. K. S.: „Union" II — „Turyści" II, p. Kowalski;

**godz. 17** — boisko W. K. S.: „Union" — „Turyści", p. Piotrowski;

**dn. 23 b. m., godz. 15** — boisko ul. Wodna: Ł. K. S. II — „Siła" II, p. Izrael; boisko „Sokoła" w Zduńskiej Woli: „Sokół" — „Samson", p. Biro;

**godz. 17** — ul. Wodna: Ł. K. . — „Siła", p. Marczewski; boisko zgierskiego tow.: „Radogovia" — Zgierskie tow., p. Grajwoda;

**dn. 24 b. m., godz. 15** — boisko ul. Wodna: „Widzew" II — Ł. T. S. G. II, p. Pędzimąż;

**godz. 16** — boisko P. T. C. w Pabjanicach: P. T. C. — „Union", p. Sztencel;

**godz. 17** — boisko ul. Wodna: „Widzew" — Ł. T. S. G., p. Raettig; boisko „Sokoła" w Zgierzu: „Sokół" — „Pogoń", p. Rękawski.

2) W myśl komunikatu P. K. S. podaje się do wiadomości pp. członków - sędziów rzeczywistych łódzkiego O. K. S że legitymacje (koloru zielonego) z 1925 r. z dniem dzisiejszym zostają unieważnione i w żadnym wypadku przy wejściu na zawody nie mogą być okazywane. Obowiązują natomiast nowe legitymacje (koloru granatowego), wydane na 1926 r. i zaopatrzone w fotografję posiadacza.

3 Wzywa się zatem pp. członków-sędziów rzeczywistych do niezwłocznego uskutecznienia zamiany starych legitymacji na nowe, przy równoczesnem uiszczeniu należnej opłaty w kwocie 4 zł.

Równocześnie zawiadamia się pp. sędziów tymczasowych, że ich legitymacje z ubiegłego roku tracą również swoją ważność z dniem dzisiejszym i winny być zamienione na nowe, zaopatrzone w fotografję posiadacza.

Zamianę legitymacji będzie uskuteczniać sekretarjat w sobotę, dn. 22 b. m., od godz. 19 min. 30 do 20 i pół w lokalu Ł. Z. O. P. N., ul. Traugutta 4.

## Sensacyjne popisy amerykańskiej akrobatki

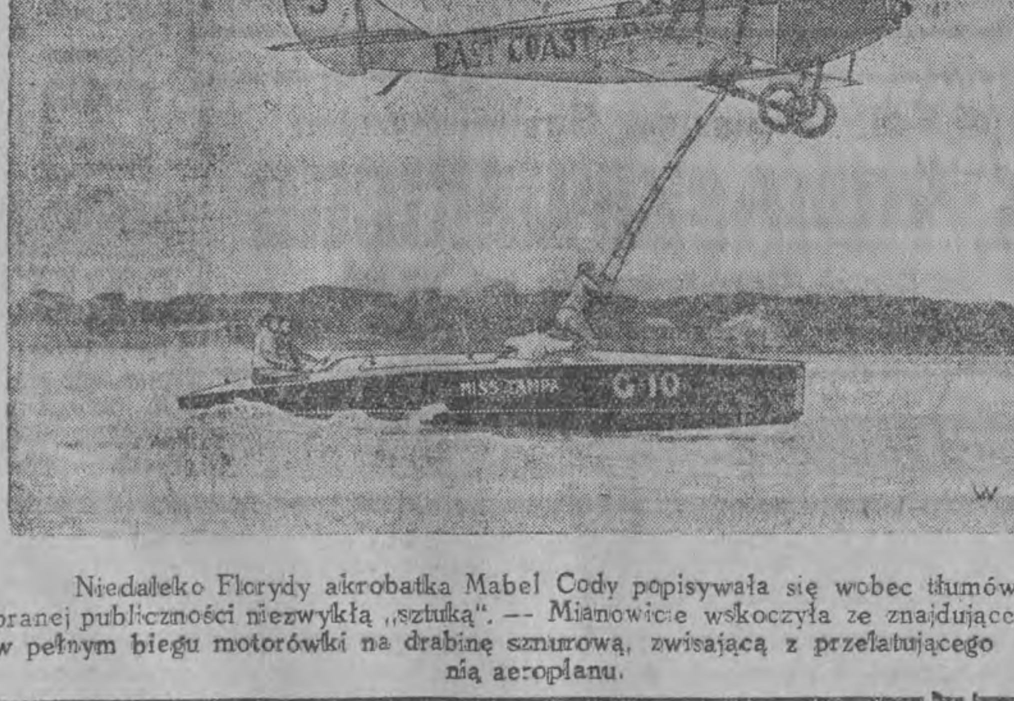


Niedaleko Florydy akrobatka Mabel Cody popisywała się wobec tłumów zebranej publiczności niezwykłą „sztuką". — Mianowicie wskoczyła ze znajdującej się w pełnym biegu motorówki na drabinę sznurową, zwisającą z przelatującego nad nią aeroplanu.

### Z OSTANIEJ CHWILI

## Dwa miljony zł. na roboty publiczne
### wyasygnowało ministerjum skarbu

**Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu wyasygnowało w wykonaniu uchwalonego na maj i czerwiec prowizorjum budżetowego, 2.000.000 złotych na państwowe roboty publiczne.**

**Niezależnie od tego samorządy otrzymały już kredyt w wysokości 2.000.000 zł. na roboty publiczne komunalne.**

**Ponieważ cztery wielkie miasta: Warszawa, Łódź, Lwów i Kraków otrzymały dodatkowo jeszcze 11 maja r. b. 900 tysięcy złotych na roboty publiczne, przeto łączna kwota wydatkowanych na ten cel sum wynosi w miesiącu bieżącym 4 miljony 900 tysięcy złotych.**

# Przemysł otrzymuje normalnie surowce
## Sytuacja transportowa została opanowana
### Redukcji w fabrykach nie będzie

W dniu wczorajszym nadeszło do Łodzi 5 wagonów bawełny. Jednocześnie sygnalizowane jest związkom przemysłowym nadejście dalszych transportów surowca, które były w drodze i zostały zatrzymane naskutek ostatnich wydarzeń politycznych oraz spowodowanej niemi przerwy w komunikacji. Również i koleje niemieckie, które w związku z wypadkami politycznymi nie przyjmowały transportów do granicy polskiej — obecnie podjęły nadal działalność w tym kierunku.

W międzyczasie fabryki łódzkie, w celu nie przerywania ani na chwilę swej produkcji — zużytkowały znajdującą się w Łodzi przypadkowo bawełnę turecką, nadesłaną przed paru tygodniami w komis, jako próby.

Sytuację w dziedzinie dostawy surowców włókienniczych uważać będzie można za całkowicie opanowaną już w ciągu najbliższych dwóch dni, do czego przyczyni się również i otwarcie ruchu kolejowego na dystansie Kalisz—Łódź, a tem samem podjęcie komunikacji towarowej między Ostrowiem i Kaliszem. Z tych względów również i sytuacja w przemyśle uległa odprężeniu, naskutek czego o redukcji w fabrykach narazie niema mowy. (E)

# Zwyżka kursu złotego
## na giełdach obcych

**Kurs złotego na giełdach zagranicznych wykazał w dniu wczorajszym znaczną poprawę.**

**We wtorek kurs dolara w przeliczeniu na złote wynosił w Berlinie i Gdańsku zł. 12.50, w środę 11.50, wczoraj zaś nastąpiła dalsza zwyżka złotego do 11.20.**

**W ten sposób oficjalny kurs dolara na giełdzie warszawskiej wynoszący w dalszym ciągu 11.10 zbliżył się znacznie do poziomu notowań złotego na giełdach obcych.**

**Również w obrotach pozagiełdowych miasta miejsce zniżka kursu dolara.**

**W Łodzi na prywatnym rynku walut obcych w godzinach porannych kurs dolara dochodził do zł. 12.00 następnie miała jednak miejsce zniżka do 11.80 w płaceniu, 11.82 w oddawaniu, przy dalszej słabej tendencji.**

**Z Warszawy donoszą w godzinach przedwieczornych o poziomie kursu 11.75.**

**Banki dewizowe ofiarowały w dniu wczorajszym za dolara zł. 11.10.** (rz.)

# Rynek pieniężny

### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 21-go maja (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania *były* następujące:

Dolary 11.10
Franki franc. —.—

**CZEKI.**

Belgja 35.—
Holandja 447.46
Londyn 54,10
N. York 11.10
Paryż 34.—
Szwajcarja 215.20
Wiedeń 157.—
Włochy 44.—
Sztokholm —.—
Kopenhaga —.—
Praga 32.95
Pożyczka dolarowa 69.—
10 proc. pożyczka kolejowa 171.—
Pożyczka konwersyjna 32.—
8 proc. pożyczka złota —.—

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 22.50

4 i pół proc. obl. m. Warszawy przedwojenne —.—,

5 pr. obl. m. Warszawy złotowe 29.50

4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotowe —.—

5 proc. obl. m. Łodzi przedw. —.—

### Giełda akcjowa

Bank Polski 49.—49.50
Bank Handlowy 1.40—1.45
Bank Dyskontowy 5
Bank Zachodni 0.85
Czersk 0.15
Węgiel 1.50
Lilpop 0.48—0.46
Ostrowieckie 3.35
Rudzki 0.60
Zieleniewski 9
Żyrardów 6
Cukier 1.45
Nobel 1.40
Modrzejów 1.50
Pocisk 0.40
Starachowice 0.82—0.79
Zawiercie 5.15

### Notowania złotego.

W dniu 21-go maja 1926 r.

Za 100 złotych:

| | |
|---|---|
| Zurych | 40.— |
| Berlin | 35.61-36.29 |
| wypl. na Warszawę | 35.51—35.69 |
| Katowice | 35.91—36.09 |
| Poznań | 35.71 - 35.89 |
| Gdańsk | 44.70—44.90 |
| wypł na Warszawę | 45.70—45.90 |
| Praga | 285.— |
| Londyn | 50.00 |

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 21-go maja (Pat) Zamknięcie giełdy.

| | |
|---|---|
| Nowy-Jork | 4.86 30 |
| Holandja | 12 1). |
| Francja | 150,25 |
| Belgja | 149.75 |

| | |
|---|---|
| Włochy | 122.50 |
| Niemcy | 20.45 |
| Szwajcarja | 25,14.50 |
| Hiszpanja | 33,47,50 |
| Portugalja | 2,55 |
| Danja | 18 52.50 |
| Szwecja | 18,17.— |
| Norwegja | 22,485 |
| Helsingfors | 195,12 |
| Praga | 164,25 |
| Wiedeń | —.— |
| Warszawa | —.— |

### Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 21-go maja (Pat) Zamknięcie giełdy

| | |
|---|---|
| Londyn | 150.50 |
| N. Jork | 30.54 |
| Belgja | 101.— |
| Hiszpanja | 450 — |
| Włochy | 127.75 |
| Szwajcarja | —.— |
| Rumunja | 12.— |
| Niemcy | 755.— |

## Drakońskiemi prawami
### Mussolini ratuje kurs lira

MEDJOLAN, 21 maja. W związku z poważnemi wahaniami lira włoskiego rząd Mussoliniego przedsięwziął cały szereg bardzo energicznych środków, które prasa nazywa drakońskimi.

Obrót dewizami został skrępowany bardzo ostrymi przepisami. Wymagane jest pozwolenie ministerstwa skarbu, wydawane na zasadzie dowodów, stwierdzających konieczność zakupu obcej waluty, oraz inne zaświadczenia wyłączające możliwość spekulacji na tem tle.

Jednocześnie banki emisyjne otrzymały rozkaz ograniczenia kredytów. Zarządzenie to ma na celu zmniejszenie ilości banknotów, znajdujących się w obiegu. —

Nad ścisłem wykonywaniem zarządzeń czuwają faszyści.

## Finalizacja umowy z firmą Harrimana
### o huty cynkowe

Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów minister skarbu, p. Gabrjel Czechowicz, zgłosił wniosek o upoważnienie go do podpisania umowy z Harimanem w związku z projektowanem nabyciem przez tę firmę spółki akcyjnej „Giesche" w Katowicach.

Odpowiednia umowa przez organy ministerstwa skarbu została już przygotowana i pod względem prawnym całkowicie wygładzona.

Nad merytorycznem uzgodnieniem jej niektórych szczegółów pracowali ostatnio minister skarbu i minister przemysłu i handlu.

Przedstawiciele firmy Harriman bawią w Warszawie już od szeregu dni i oczekują na sfinalizowanie umowy.

**Cała Łódź** spieszy na **dzisiejsze OTWARCIE sezonu letniego** do

# HELENOWA

Po wielkim tryumfalnym objeździe 74 miast Północnej Ameryki rozpoczną się **dziś**

# KONCERTY
## SŁYNNEJ ORKIESTRY pod dyr.
# NAMYSŁOWSKIEGO

(nagrodzonego ameryk. sztandarem i złotymi medalami)

**Koncerty popularne** odbywać się będą codz. od g. 7 w. do 11.15 w., **w soboty, niedziele i święta** od godz. 6 po poł. do 11.15 wiecz. **W niedziele i święta** odbywać się będą od g. 11 r. do 1 w poł. **PORANKI MUZYCZNE.** W razie niepogody koncerty odbywać się będą w Sali Helenowa

Komunikacja tramwajowa we wszystkich kierunkach po ukończeniu koncertów zapewniona. Na miejscu pierwszorzędna restauracja, kawiarnia i mleczarnia. Łódki. Fontanna. Wodotrysk. Wodospad. Zwierzyniec. **Jutro, w niedzielę, oraz pojutrze, w poniedziałek PORANKI MUZYCZNE** pod dyr. **ST. NAMYSŁOWSKIEGO**

---

**TEATR ŚWIETLNY**

NOWOŚCI

**Dziś i dni następnych!**

Największa sensacja ostatniej doby! Najpiękniejszy i najbogatszy film sezonu!

# z LUCJANO ALBERTINI w roli głównej

# p. t. Most Jęków

podług słynnej powieści MICHELO ZEVACO tłomaczonej na język polski p. t. **Most Westchnień**

**Inkwizycje! Bachanalje! Rewolucja! Piękne kurtyzany! Wspaniałe widoki Wenecji!**

Niebywałe efekty malarskie i dekoracyjne niewidziane w Łodzi.

**UWAGA: Do godz. 4-ej wszystkie miejsca po 50 i 75 groszy.**

---

# ŚWIĘTO PIEŚNI

## Zjazd Stowarzyszeń Śpiewaczych i Chórów Województwa Łódzkiego

**23-go i 24-go maja 1926 roku**

## W PABJANICACH

pod protektoratem kuratora okręgu szkolnego p. JANA OWIŃSKIEGO.

**PROGRAM.**

**Niedziela dnia 23-go maja 1926 roku**

Godzina 9—10. Nabożeństwo w kościele Św. Mateusza — Stare Miasto. Pienia religijne wykona Chór Tow. Śpiew. im. Moniuszki w Łodzi, utwory muzyczne wykona zespół Zw. Legjonistów w Pabjanicach.

Godzina 10—11. Próba wspólnych pieśni pod jedną batutą na boisku Pabjanickiego Towarzystwa Cyklistów.

Godzina 11—1. Sala Miejskiego Kinematografu Oświatowego.

OTWARCIE ZJAZDU, POWITANIE I PRZEMÓWIENIA.

„Pieśń Ludowa w Polsce". — Referat ilustrowany muzyką i śpiewem. „Konieczność połączenia się Stowarzyszeń i chórów Województwa w Związek Wojewódzki z siedzibą w mieście Wojewódzkiem" — referat wygłosi ławnik magistratu m. Pabjanic Pluskowski

PRZERWA OBIADOWA.

Godzina 2-ga. Otwarcie **wystawy prac uczniów szkół powszechnych** w szkole Nr. 5.

Godzina 3-cia. Wymarsz Stowarzyszeń i Chórów do Parku „Wolności" z boiska PTC.

W PARKU „Wolności" i OTWARCIE „ŚWIĘTA PIEŚNI".

1) „Jeszcze Polska nie zginęła", w układzie dla chórów wojskowych
2) „Oj ziemio" P. Maszyńskiego.
3) Dowolne występy chórów.
4) Koncert orkiestr: 31 pułku piechoty i smyczkowej Tow. Sport. „Krusche i Ender".

**KONKURS CHÓRÓW** trwać będzie przez 2 dni, t. j. 23 i 24 maja r. b. w sali Miejskiego kinematografu oświatowego.

Losowanie kolejności uczestnictwa w konkursie odbędzie się 23-go maja o godzinie 4-ej popoł.

**23-go maja 1926 roku o godzinie 12-ej w nocy w sali Miejskiego Kinematografu wyświetlany będzie dla uczestników zjazdu film naukowy. p. t.:**

„POKUSY NOWEGO JORKU" 7 aktów życia wielkiego miasta.

Główne Biuro Informacyjne czynne bez przerwy od godz. 6-ej rano aż do zakończenia zjazdu, mieścić się będzie w **szkole Nr. 3** (obok magistratu).

Na Stacji kolejowej i tramwajowej biura informacyjne.

Siedziba Komitetu Wykonawczego w gmachu Magistratu, pokój Nr. 2

**Bilety na konkurs śpiewaczy do nabycia w sklepach: pp. Zatorskiego przy ul. Zamkowej i w sklepie Spółdzielni „Społem" przy ulicy Zamkowej.**

KOMITET HONOROWY STANOWIĄ:

Starosta łaski: Wigdalewicz; prez. Rady miejsk. w Pabj. poseł A. Szczerkowski; prez. Pabjanic Jankowski; wiceprezes Rady Miejskiej Feliks Papiewski; Ks. Prałat Mirecki; Ks. Dr. Konecki; radny Lubowski; radny Tomczak; inżynier Orłowski; radny Szymczyk; inżynier Perkowski; radny Oleiniczak; dr. Loth; dr. Eichler; inspektor szkolny Radwański; Karol Ender; dr. Guenter; Wolczyński; Karol Prosnak; Westerski; magister Kasperski; magister Janowski; Feliks Krusche; Fulde; dyr. Kanenberg; Edward Hans, inżynier Gałąska; komisarz Kieroński; komisarz Giziński; radny Fokczyński; Łazarski i inni.

---

## Dyrekcja Gimnazjum Humanist. im. ks. Ign. Skorupki

**(T-wa „Oświata") w Łodzi, ul. ks. Skorupki nr. 13, tel. 2-98,**

zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się **w pierwszym terminie dnia 31 maja r. b. o godz. 4-ej po poł., w drugim terminie—dnia 21 czerwca o godz. 9-ej rano.**

**W nadchodzącym roku szkolnym czynna będzie, prócz klasy wstępnej, klasa podwstępna (B) — dla chłopców od lat 7-miu.**

Opłata szkolna w klasie wstępnej i podwstępnej będzie bardzo znacznie zredukowana. Lekcje w tych klasach będą się zaczynały o godz. 9-ej rano.

Podania przyjmuje kancelarja szkolna w godzinach biurowych.

2629—4 **Dyrektor: WACŁAW DAVISON.**

---

## Centr. Stow. Kupców i Przemysłowców Wojew. Łódzk.

**(Piotrkowska 10)**

wzywa pp. Członków do bezwzględnego dotrzymania terminów udzielonych im rat podatkowych.

Centralne Stowarzyszenie zwraca uwagę, że raty ponownie udzielane nie będą i że, w razie niedotrzymania którejkolwiek z nich, cała suma staje się natychmiast ściągalna, przyczem tytułem kary za zwłokę będą doliczane 4 proc.

Zaznacza się, że wszelkie wpłaty podatkowe mogą być uskuteczniane za pośrednictwem kasy Stowarzyszenia. 2694—1

---

DOM HANDLOWY

**A. GEPNER**

Warszawa, Grzybowska 27.

# METALE

Cyna, antymon, cynk, **blacha cynkowa,** oraz **blacha pocynkowana,** miedź, **blacha miedziana,** aluminjum, blacha aluminjowa, **blacha biała** (pocynowana) ołów, blacha ołowiana, **blacha mosiężna, rury, pręty, druty**—miedziane, mosiężne, aluminjowe, ołowiane. Rury żelazne obciągane mosiądzem, **ZAKUP i SPRZEDAŻ** starych metali oraz zamiana na nowe.

Tel. 90-27, 55-25. 2662-1

---

**ZĘBY** sztuczne, nowe połamane kupuje jubiler **I. FIJAŁKO** Piotrkowska 7. 2677—1

---

W 8-kl. Gimnazjum Humanistycznem

# K. TOMASZEWSKIEGO

**w Łodzi, Ogrodowa 26, tel. 33-85.**

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 21 czerwca. 2660—2

---

**DRUT** kolczasty ocynk sprzedam tanio. Of. pod „Drut" do Adm. „Głosu Polsk." 2647-3

---

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy, bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

## SPRZEDAŻ i KUPNO

**KUPIĘ**

4 krosna tkackie z maszynkami dla kolorówki 48" szerokości. Zgłoszenia do admin. „Głosu Polskiego" dla „Krosna". 2634—3-k

## LOKALE i MIESZKANIA

**POKÓJ**

z oddzielnem wejściem z meblami lub bez w śródmieściu dla samotnego pana poszukiwany. Oferty pod „T. W." do adm. „Głosu". 2651—2-m

## DONIESIENIA ROZMAITE

**PRZYJMĘ**

inteligentne panie, lub panów na mieszkanie. Wejście oddzielne. Wiadomość: Niska Nr. 1 w sklepie. 2670-1-d

**NINIEJSZEM**

zaświadczam, iż obelgi pod adresem p. Redlica wypowiedziane były w uniesieniu i takowe cofam. 2667-1-d Kuczyński.

## ZAGUBIONE DOKUMENTY

**STANISŁAW SZYSZKA**

zgubił dowód osobisty, wydany z gm. Kikuł, pow. Lipno, wieś Janowo. 2649-3-z

**STANISŁAW SZYSZKA**

zgubił dowód osobisty, wydany z gm. Kikuł, pow. Lipno, wieś Janowo. 2649—3-z

**ZAGINĘŁO**

świadectwo dojrzałości, wydane na imię Zofji Szenwicówny w r. 1922 przez gimnazjum żeńskie im. Elizy Orzeszkowej w Łodzi. 2623-3-z

## GIEŁDA PRACY

**KOMPLETY**

nauczania batiku, haftu, koronkarstwa i wszelkich innych robót ręcznych. — Zapisy w pracowni artystycznej Karola 8, m. 6. 2663-2

**POTRZEBNA**

panienka, która się zna na gotowaniu do samotnego. Zgłaszać się Rzgowska 98. Biuro dzienników. 2665-1

Redaktor i wydawca: **Marceli Sachs**

W drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86